



Obok piszemy o oddaniu do użytku po niemal trzymiesięcznym remoncie mostu Dębickiego. To zdjęcie natomiast przedstawia otwarcie mostu 18 stycznia 1952 roku, kiedy to — po dwóch miesiącach całodobowych prac pokryto go w całości betonem, doprowadzając do obecnego wyglądu. Most wytrzymał 30 lat. Czy po tegorocznych zabięciach przetrwa równie długo? Autorem zdjęcia jest znakomity niezwykły już fotografik — Edward Wegłowski, udostępnił nam je ówczesny prezydent Krakowa — Marcin Wali-góra.

Na moście Dębickim

Pojazdy już jeżdżą ale prace trwają

Most Dębicki już czynny. Zatłoczone ulice Krakowa odetchnęły: po miesiącach ciągłych korków, Podzamcze, Krakowska, Dietla wyglądały wczoraj na niemal puste.

Obecnie wokół mostu trwają prace porządkowe. Pracownicy „Krakbudu” wybierają się już na

następny plac budowy. Tym razem na dłuższy „rozbiór namiaty” w Bieżanowie, gdzie przez 6 lat wybudować powinni nowoczesną mleczarnię. „Mostostawcy” kończą montowanie barierki. W grudniu zjedzą z mostu, by powrócić tu na wiosnę. Trzeba jeszcze dokonać dokładnego przeglądu konstrukcji, pomalować ją, wybetonować. Tych prac nie można wykonywać zimą. Ślad prace na moście trwać będą do jesieni przyszłego roku.

„Mostostal”, „Krakbud” i Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich spisały się bardzo dobrze. Odmowa ostatecznej wykonano rekordowo szybko, do maksimum skracając czas zamknięcia mostu.

Najważniejszą jednak sprawą jest to, by most był właściwie konserwowany. Wówczas służyć on będzie miastu przynajmniej przez najbliższych 30 lat. (kg)

Rekordowe zbiory

WIEDŃ (PAP) — Na 1,533 mil ton szacuje się tegoroczne zbiory zbóż na świecie, a więc trochę więcej niż w ubiegłym, rekordowym roku.



Przed paru dniami dowództwo amerykańskich sił lądowych odwołało ze względu na trudności techniczne trzecią próbę z nową rakietą średniego zasięgu „Pershing-2”. Dwie pierwsze próby z tymi rakietami, które wg planów NATO mają być umieszczone na terytorium pięciu państw Europy zachodniej, zakończyły się niepowodzeniem. Przeprowadzona w lipcu br. próba „Pershing 2” zakończyła się rozerwaniem rakiety w 17 sekund po wystrojeniu. Z początkiem listopada pocisk spłonął w wyniku defektu w systemie elektrycznym. Konsternacja w Pentagonie i przełożenie na termin późniejszy kolejnej próby są w tej sytuacji zrozumiałe, tym bardziej, że trzecie niepowodzenie postawiłoby pod

RZĄD NIKARAGUI zaprosił oficjalnie Papieża Jana Pawła II do złożenia wizyty w tym kraju w końcu br. lub na początku 1983 r.

KANCLERZ RFN, H. Kohl oświadczył w zachodniomiejscowej telewizji, że „wyrzuciłby zgodzenie” z rychłą wizytą w Bonn szefa radzieckiej dyplomacji, A. Gromyki.

W CZWARTEK od zespołu orbitalnego „Salut-7” — „Sojuz t-7” — „Progress-16” pilotowanego przez kosmonautów Bierzozę i Lebediewa, oddzielono i wprowadzono w przestrzeń kosmiczną małego sztuczny satelitę Ziemi „Iskra-3”.

W WATYKANIE zbiera się dziś komitet 15 kardynałów, po-



wołany przez Papieża w zeszłym roku w celu przedyskutowania stanu finansów Państwa Watykańskiego.

W OBECNYM roku finansowym, który rozpoczął się 1 października br., rząd amerykański zwiększy nakłady finansowe na potrzeby rozgłośni radiowej „Głos Ameryki” o 30 proc.

SAD w Wiedniu skazał na 2 lata więzienia 27-letniego obywatela polskiego, Zbigniewa Purgala, który 14 października br. stererizował i zranił brytyjską stewardesę w bulgarskim samolocie czarterowym lecącym z Burgas do Warszawy i zmusił pilotów do lądowania w Wiedniu. 22-letnia żona Purgala, Maria, oskarżona o współuczestnictwo w porwaniu samolotu, otrzymała rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

BANK LUDZKICH SERC

Płyty i adapter dla niewidomych dzieci

Państwowy Zakład Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych z ul. Tyndiekiej 7 pragnie za naszym pośrednictwem bardzo serdecznie podziękować pani Amalii Potysz z Cieszyńska (ul. Bielska 10) za wspaniały prezent, jaki przekazała na potrzeby ich Zakładu. Jest to adapter stereofoniczny i 427 płyt. Przywiozła to do Krakowa sama! Transport umożliwił jej Polski Związek Niewidomych z Bielska.

Za ten wspaniały dar serca w imieniu niewidomych dzieci dziękujemy. Wierzymy, że umili im długie jesienne wieczory. (dag)

Cena 5 zł



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPÓŁDNIOWE Nr 177 (11253)

Kraków, 19, 20, 21 listopada 1982 r.

Szacowne jubilatki „Wanda” i „Uciecha”

Historia filmu i kina w Krakowie rozpoczyna się w dniu 14 listopada 1896 roku, kiedy to przedstawiono „Żywe fotografie” za pomocą „Kinematografu”, wynalazku pp. Augusta i Ludwika Lumière z Lyonu. Ten pierwszy filmowy seans odbył się w Teatrze Miejskim (Teatr im. Słowackiego). Przez następne lata projekcje filmowe organizowano mniej lub bardziej sporadycznie w salach teatralnych, przystosowanych za ledwie do pokazów kinowych. Pierwszą salą urządzoną specjalnie do pokazywania filmów była sala w Pałacu Siskim przy Rynku Głównym. Mieściła się w do-

budowce w tylnej oficynie. Kineton, Złuda i Zachęta — takie nazwy nosiło kolejno to kino — istniało od roku 1908 do 1919.

Rok 1912 jest datą wyznaczającą początek działalności dwu najważniejszych w mieście sal kinowych powstałych już z myślą o wyłącznym ich przeznaczeniu dla filmu. Na parceli przy ul. św. Gertrudy 5 (dzisiejsza Waryńskiego) p. Kucharowie (właściciele) postanowili zbudować kino zlecając zaprojektowanie budynku i sali Samuelowi Manberowi. Dekoracja sali kinowej była dość skromna, interesującym rozwiązaniem było umieszczenie ekranu na ścianie frontowej, nad wyjściem na ulicę. Bardzo piękna natomiast była i pozostała nadal fasada kina. Kino „Wanda” rozpoczęło swą działalność 16 listopada 1912 roku. Właściciel i zarząd kina dbali o interesujący repertuar, pokazując popularny „Jurnal Pathégo”, wprowadzając filmy duńskiej wytwórni „Nordisk”, a także atrakcyjne filmy polskie. W początkowym okresie „Wanda” zmieniała repertuar co czwartek, w miesiącach letnich zaś co trzy dni.

(Dokończenie na str. 3)

Charles Manson chciał uciec

NOWY JORK (PAP)

Władze więzienia w Vacaville w Kalifornii, w którym od 12 lat przebywa osławiony zabójca Sharon Tate i 6 jego współników, wykryły w jednej z cel szereg przedmiotów, świadczących o przygotowywaniu przez Mansona ucieczki. M. in. znaleziono ok. 100 m sznura, noże oraz pilniki do przepilowywania krat.

Batv za oglądanie niecenzuralnych filmów

Wojskowy sąd w Pakistanie skazał 16 osób na karę więzienia i publicznej baty za uczestniczenie w prywatnych projekcjach video-filmów uznanych za „niecenzuralne”.



ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

Mimo fatalnej pogody (zimno i deszcz), w ubiegłą niedzielę w spacerach, które urządzamy w ramach akcji ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA, wzięło udział blisko tysiąc osób. Świadczą o tym, że nasza akcja cieszy się — podobnie jak w latach poprzednich — wielkim zainteresowaniem krakowian. Przypuszczamy, że jeszcze sporo mieszkańców naszego miasta przyłączy się do tych, którzy rozpoczęli zdobywanie odznaki brązowej (przypominamy: wystarczy tylko 12 razy wybrać się na wycieczkę z kwalifikowanym przewodnikiem PTTK, często zwiedzamy obiekty zabytkowe, które nie są udostępnione ogólnemu turystom). Zapraszamy więc wszystkich Czytelników do udziału w naszej

akcji. Czekamy na Was odznakę PRZYJACIELA KRAKOWA. A oto program wycieczek, które odbędą się w niedzielę, 21 bm.:

(Dokończenie na str. 2)

!!! PRAPREMIERA W KRAKOWIE !!!

„Spokojne lata”

Jan Nowicki — Wojciech Pszoniak — Ewa Dąkowska — Gabriela Kownacka — Krzysztof Wakuliński — Krzysztof Janczar — jako niespokojne duchy miódopolskich kabaretów.

Nowa Miss Świata

W czwartek wieczorem w Londynie dokonano wyboru Miss Świata-82. Spośród 67 kandydatek, najpiękniejszą została 22-letnia reprezentantka Dominikany, Mariasela Alvarez Lebron. Berło pierwszej wielokrotowej dzierży jasnowłosa Finka, modelka Sari Aspholm, a trzecie miejsce jury przyznało „Miss Wielkiej Brytanii” Delli Dolan. Obie liczą po 20 lat. Miss Świata jest studentką architektury, córką profesora biologii, posiada trojkę rodzeństwa. Oprócz korony i berła królowa otrzymała czek na 8 tys. dolarów, kontrakt na pracę modelki, gwarantujący dochód w wysokości 40 tys. dolarów rocznie.

Rozmowa o pracy oficerów śledczych

W kinie i w życiu

— Panie majorze, jak to jest z pracą oficerów śledczych. Czy tak jak opisują to w kryminałach albo przedstawia porucznik Borewicz w filmie „07 zgłoś się” — pytam z-cę naczelnika Wydziału Śledczego-Dochodzeniowego KW MO mjr dra ALEKSANDRA WOJCIECHOWICZA.

— Nie czytam kryminałów, więc nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

— Dlaczego pan nie czyta?

— Bo kryminał w książce to nie jest życie, to na ogół opowiadanie „pod publiczkę”. Na podstawie kryminałów ludzie wyrabiają sobie niewłaściwy pogląd na naszą pracę. Twierdzą, że to prosty zawód, wszystko sprowadza się do przesłuchania złodzieja, czy bandyty. A to nie takie proste. Trzeba dużego doświadczenia życiowego i wiedzy, żeby być lepszym od przestępcy.

— Milicjant nie jest sam, dysponuje nowoczesną techniką,

może korzystać z laboratoriów i instytutów badawczych.

— Oczywiście, technika kryminalistyczna jest u nas na bardzo wysokim poziomie. Mamy znakomicie przygotowaną kadre, jest wielu specjalistów. Gorzej jednak jeśli chodzi o technikę „użytkową”, wyposażenie poszczególnych inspektorów. Czasem za całą technikę musza wystarczyć: głowa, nogi i cierpliwość.

(Dokończenie na str. 3)

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Rano miejscami mgły i zamięglenia. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr z kier. pd-zach. i zach., prędkość 4-7 m/sec. Temp. maks. dniem 10-14, min. nocą 10-17 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. W niedzielę bez większych zmian. (W)

● Policja włoska ujęła jednego z najbardziej poszukiwanych terrorystów z Czerwonych Brygad; 28-letni Sandro Padula, sądzony dotąd zaocznie w procesie porwawcy Aldo Moro, zatrzymano w mieszkaniu w pobliżu Tivoli.

● Policja odnalazła w czwartek kolejne kryjówki terrorystycznego ugrupowania „Fracja Czerwona Armia”. 2 schowki w Badenii-Wirtembergii i 2 w Bawarii zawierały broń palną i amunicję, znaczną ilość materiałów wybuchowych, a także nie wypelnione dowody tożsamości oraz 800 różnych pieczętek.

● 22 osoby zostały zabite, a ponad 200 rannych w wyniku zajął na stadionie w kolumbijskim mieście Cali, gdy po chilijskich ekscesach wybuchła na trybunach panika.

● Ok. 300 osób aresztowano podczas demonstracji, jaką na

ulicach stolicy Indii zorganizowały grupy opozycyjne na znak protestu przeciw urzędzeniu w Delhi Igrzysk Azjatyckich, których organizacja pochłonięła 90 mln dolarów.

● Na mocy dekretu o ciagłości pracy służb podstawowych aresztowano w Delhi 600 pracowników indyjskiego radia i tv, którzy uczestniczyli w strajku, zorganizowanym przed inauguracją Igrzysk Azjatyckich. Do strajku doszło na tle żądań płacowych.

● Ekipy nurków przeszukują wrak okrętu „Coventry”, zatopionego w rejonie Falklandów, w celu odzyskania ścisłe tajnych programów komputerowych, szifrów i dokumentów. „Coventry” zbombardowany przez samoloty argentyńskie zatonął 25 maja br. Zginęły wówczas 22 osoby.

● W Palermo aresztowano 8 osób podejrzanych o dokonywanie oszustw z koncentratem pomidorowym. Proceder polegał na napełnianiu wody puszek, w których znajdować się powinien koncentrat.

z dalekopisu

Badenii-Wirtembergii i 2 w Bawarii zawierały broń palną i amunicję, znaczną ilość materiałów wybuchowych, a także nie wypelnione dowody tożsamości oraz 800 różnych pieczętek.

● 22 osoby zostały zabite, a ponad 200 rannych w wyniku zajął na stadionie w kolumbijskim mieście Cali, gdy po chilijskich ekscesach wybuchła na trybunach panika.

● Ok. 300 osób aresztowano podczas demonstracji, jaką na

Co kraj do innej sprawy. Naszym głównym zmartwieniem jest to, czy uda się zrealizować talony i nabyć już dziś materiały, ale gdzie indziej co włożyć na siebie w czasie przyszłorocznego lata. Najprawdopodobniej przebiegiem planowym będą lansowane już w tym roku we Francji i Hiszpanii modele „Tanga”, zaprojektowane na wzór noszonych w Brazylii przez młode dziewczęta chust przeciagających pomiędzy nogami złączonych na plecach. Sądymy, że przy braku kostiumów kąpielowych moda mogłaby mieć i u nas powodzenie. Tylko gdzie kupić potrzebne do tego chustki?

(k)

Fot. Der Spiegel

Fot. BUNTE

MINISTER hutnictwa i przemysłu maszynowego, Edward Łukosz stwierdził 18 bm. na konferencji prasowej m. in., iż jeśli zostaną utrzymane dotychczasowe tendencje, przewiduje się w 1983 r. zwiększenie produkcji rezerwu o 8 proc., dostaw na rynek o 11 proc. oraz eksportu o 10 proc.

ZARZĄD Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC) przyznał Marii Kuncewiczowej doroczną nagrodę Oddziału SEC przewidzianą dla twórcy polskiego, który swą działalnością przyczynił się do popularyzowania kultury polskiej poza granicami.

W ZWIĄZKU z przewidywaną w 1984 r. uroczystością odsłonięcia w Warszawie Pomnika Kościuszkowców, Społeczny Komitet Budowy tego pomnika zwrócił się z apelem do społeczeństwa o moralne i materialne wsparcie tej wzniosłej idei.

PREZES Rady Ministrów na wniosek ministra oświaty i wychowania powołał mgr. Wacława Kuppera na stanowisko podsekretarza stanu w tym resorcie. W latach 1950-1964 pracował on jako nauczyciel, a następnie w nadzorze pedagogicznym w Łęborku i Słupsku, m. in. jako inspektor szkolny oraz wicekurator. Od 1978 r. był naczelnikiem Łęborka.

ŚWIATOWA Organizacja Zdrowia, będąca jedną z agend ONZ, przyznała Instytutowi Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni rolę światowego centrum re-



ferencyjnego w zakresie medycyny morskiej. Decyzja ta umacnia międzynarodową rangę polskiej placówki.

W STOCZNII Gdańskiej im. Lenina zwodowano 18 bm. statek zaopatrzeniowy o nośności 1330 DWT. Jest to pierwsza jednostka z serii 9 budowanych na zamówienie ZSR, przeznaczonych do zaopatrywania morskich urządzeń wiertniczych i ich holowania.

NA HISTORICZNYM zamku Anny Wazówny w Golubiu-Dobryniu (woj. toruńskie) rozpoczęła się dziś doroczny krajowy konkurs krasomowy. Impreza inauguruje młodzież - zwycięzcy terenowych eliminacji szkolnych. Za tydzień w tym samym celu do Golubia-Dobrynia zjadą najlepsi w kraju przewodnicy turystyczni PTTK.

PREZES Sądem Śląskiego Okręgu Wojskowego na sesji w Opolu trwa rozprawa przeciwko Stanisławowi Jąłowickiemu, b. przewodniczącemu ZR NSZZ „Solidarność”. Akt oskarżenia zarzuca mu założenie i kierowanie tajną organizacją, mającą na celu działalność przestępczą, oraz o kontynuowanie w ciągu pierwszych 5 miesięcy trwania stanu wojennego działalności zwiazkowej.

FUNKCJONARIUSZE Służby Bezpieczeństwa KW MO we Wrocławiu wykryli i zlikwidowali trzecią na terenie tego miasta nielegalną radiostację tzw. „Solidarność”. Automatyczna stacja nadawcza znajdowała się na dachu jednego z budynków przy ulicy Inowrocławskiej.

DUŻY TOTEK płaci - I los: za „5” zwykły po ok. 11.500 zł, za „4” po 244 zł, za „3” po 17 zł. II los: za „5” po ok. 18.000 zł, za „4” po 618 zł, za „3” po 61 zł.

W Warszawie obraduje IV Zjazd SZSP

Jaki kształt przybierze studencka organizacja?

W stołecznym klubie studentów „Stodoła” rozpoczął wczoraj obrady IV Zjazd Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Debatą zjazdowa powinna przynieść odpowiedź na pytanie o przyszłość ruchu studenckiego w obecnych realiach społeczno-politycznych kraju. W inauguracji Zjazdu wzięli udział m. in. sekretarz KC PZPR, przewodniczący Zarządu Krajowego ZMW, Waldemar Świrgoń. Prowadzący obrady zjazdu przewodniczący zastępującej Rady Naczelnej Związku, Tadeusz Sawiecki, nawiązał w referacie do działalności organizacji w okresie upływającej kadencji. Stwierdził, że w ukształtowanej obecnie sytuacji w środowisku akademickim SZSP musi być zasadniczym podmiotem w zjazdowej dyskusji

nad przyszłością ruchu studenckiego. Przedstawił stanowisko władz Związku stwierdzające, że na bazie SZSP i wszystkich aktywnych dziś grup studenckich należy powołać nową organizację nawiązującą do tradycji i symboliki Zrzeszenia Studentów Polskich. Socjalistycznej w charakterze i społeczno-zawodowej w formule przyszłej organizacji potrzebna jest mądrość, odwaga i konsekwencja w działaniu. Podstawowym jej zadaniem powinna być obrona szeroko rozumianych interesów środowiska studenckiego.

Obserwacja dyskusji nasuwa wniosek, że zarówno delegaci SZSP, jak i uczestnicy w Zjeździe konsultanci spoza Związku, prezentowali przede wszystkim oczekiwania i nadzieje na utworzenie takiego ruchu, który w przyszłości będzie integrować podzielone dziś środowisko, ale odnotować też należy głosy, które poddawały w wątpliwość potrzebę powołania nowej organizacji.

Zjazd udzielił absolutorium członkom Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej oraz przewodniczącemu Związku, T. Sawieckiemu. Jednocześnie delegaci nie udzielili absolutorium Radzie Naczelnej jako instancji plenarnej, uzasadniając to m. in. tym, iż kilkakrotnie w minionej kadencji nie potrafiła się zebrać w pełnym quorumi.

(PAP)

Zdobywamy Odznakę

(Dokładanie ze str. 1)

● **Odznaka brązowa — KRAKÓW ROMANSKI** — zbiórka między godziną 11.00 a 11.30; zwiędzimy m. in. kościoły: św. Wojciecha i św. Andrzeja.

● **Odznaka srebrna — OD FLORENCJI DO KLEPARZA** — zbiórka między godziną 12.00 i 12.30; podczas spacerów poznamy historię dawniej odrębnego miasta, zwanego początkowo Florencją a później Kleparzem, trasa prowadzi od Rynku Kleparzkiego przez ul. Długą, Heliołw, Szlak, Warszawską do placu Matejki, zwiędzimy też kościół św. Floriana.

● **Odznaka złota — ZAKON JEZUITÓW w Krakowie** — zbiórka między godziną 13.00 a 13.30; zwiędzimy m. in. kościoły: św. św. Piotra i Pawła, św. Barbary i Jezuitów przy ul. Kopernika.

UWAGA: miejsce zbiórki dla wszystkich tras — Rynek Główny, koło wejścia do biura „Wawel-Turysta” w Sukiennicach (od strony pomnika Mickiewicza).

● Osoby, które ubiegają się o odznakę złotą z pawim piórem, wybierają dowolną trasę. Jeszcze raz zapraszamy wszystkich Czytelników do udziału w tych imprezach.

Kronika wypadków

● Wczoraj wieczorem w Niewiarowie, gm. Gdów, prowadzący „fiata 125p” mieszkaniowiec Nowej Huty uderzył idącą poboczem 17-letnią dziewczynę G. Ofiara wypadku zmarła.

Czyj ten „fiat”?

Koło przystanku tramwajowego w Prokocimiu, w miejscu gdzie ul. Bieżanowska i ul. Bydgoskiego zbiegają się z ul. Wielką, zauważyliśmy rano „fiata 125p”, w kolorze morskim. Miejsce, w którym stał pojazd — na skarpie — wskazywałoby, że kierowca nie opanował zbyt szybko jadącego samochodu i wpadł w wietrzę. Tego typu nieostrożność mógł popełnić zarówno właściciel, jak i „chwiliowy użytkownik „fiata”. Sprawdziłismy na milicji — ale nie zgłaszano kradzieży „fiata” KRO 7811. Czyj jest więc ten samochód?

Króliki i myksomatoza

Nie będzie epidemii

Ostatnio naczelnik Nowej Huty ostrzegł mieszkańców tej dzielnicy hodujących króliki przed panującą tam chorobą zakaźną — myksomatozą. Czyżby rzeczywiście krakowskie króliki zagrożone były epidemią? O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, Kazimierza Czerwonkę.

Okazuje się, że ta groźna dla królików dzika i domowych choroba już wygasła.

Leków na myksomatozę właściwie nie ma. Można jedynie stosować czeskie szczepionki, których weterynarze mają zbyt mało. Chore króliki trzeba bić, nie nadając się do jedzenia.

Wirus wywołujący myksomatozę stosowany w Australii i Zachodniej Europie do zwalczania niszczących plantacje dzikich królików. Szkodników jednak nie zwalczono do końca, a choroba czyni od czasu do czasu spustoszenie również wśród królików domowych. Najgorsze są lata mokre, gdy jest dużo komarów. Ponieważ jednak ten rok był suchy, głównym powodem przenoszenia się choroby było kupowanie na targach chorych sztuk,

Przed Zjazdem LOK

„Echo” wśród wyróżnionych

Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w Lidze Obrony Kraju, w czasie której w gminach, miastach, dzielnicach Krakowa dyskutowano o dotychczasowych dokonaniach tej organizacji, wysuwano propozycje na przyszłość, wybierano delegatów na zjazd wojewódzki. Podczas wczorajszego plenarnego posiedzenia, ostatniego w czteroletniej kadencji, Zarządu Wojewódzkiej Ligi ustalono, iż zjazd sprawozdawczo-wyborczy odbędzie się 5 lutego przyszłego roku. Weźmie w nim udział 120 wybranych delegatów (45 z Krakowa i 75 z terenów województwa) reprezentujących wielotysięczną rzeszę członków LOK. Omówiono także dotychczasowy przebieg przygotowań organizacyjnych do Zjazdu oraz przedyskutowano najistotniejsze problemy nurtujące działaczy i członków Ligi. Obradom przewodniczył prezes ZW, Stanisław Gąciarz. (I)

W siedzibie Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Krakowie odbyło się okolicznościowe spotkanie, w czasie którego kilkudziesięciu działaczy LOK zostało wyróżnionych różnymi odznaczeniami. Prezydium Zarządu Głównego LOK przyznało również specjalne medale wraz z dyplomami „Za zasługi dla LOK” dla Krakowskiej Chorągwi ZHP, Wojewódzkiej Komendy OHP, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 2 jednostkom wojskowym, WSS „Spolem”, PKS, Wytwórni Surowic i Szczepionek, redakcji „Echa Krakowa”.

(PAP)

To już nie jest naiwność to beznadziejna głupota

Przed kilkoma dniami informowaliśmy o dużej aferze w PZU. Dzisiaj kolejna sprawa. Tym razem w II Inspektoracie PZU w Krakowie.

24 maja br. na milicję zgłosił się Roman B., który powiedział, że w PZU wyłudzone od niego 19 tys. zł. Cała sprawa przedstawiała się następująco: przed 2 lata Roman B. spowodował wypadek samochodowy. Nie miał wtedy prawa jazdy, a w dodatku był pijany. Oczywiście, karę już poniósł. Przy-

O trudnych problemach środowiska plastycznego

Ministerstwo Kultury i Sztuki podejmuje działania mające na celu poprawę warunków bytowych artystów. Powstał Państwowy Fundusz Zamówień Plastycznych, utworzono fundusz stypendialny dla młodych twórców, nad którymi będzie sprawowana opieka w ciągu 5 lat od ukończenia szkół artystycznych. Działają też fundusze pomocy materialnej dla twórców, realizowany w postaci dotacji.

Agencja Bachtar o katastrofie w tunelu

KABUL (PAP) Agencja Bachtar poinformowała w czwartek, że w tych dniach w tunelu pod przełęczą Salang (Afganistan) wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której wyniku są ofiary w ludziach. Doniesienia zachodnich służb informacyjnych, jakoby w tunelu dokonano aktu dywersji — podkreśla afgańska agencja — są całkowicie zmyśnione i nie mają żadnego uzasadnienia.

256 kilometrów w 1 godz. 45 minut

W Japonii uruchomiona została nowa linia kolejowa obsługiwana przez pociągi mogące rozwijać prędkość do 210 km/godz. Łączy ona Tokio z oddaloną o 256 km na północ Niigatą. Linia przebiega przez górski rejon leżący między wybrzeżem Morza Japońskiego i wybrzeżem Oceanu Spokojnego. Przebiega przez 23 tunele, w tym największy na świecie tunel Daişimizu długości 22,2 km. W czasie 11-letniej budowy tych tuneli śmierć poniosło 85 robotników. Ogólny koszt budowy wyniósł 1,7 biliona jenów (6,3 mld dolarów). Na trasie zainstalowano 30 tys. rozpryskiwaczy gorącej wody, które będą działać automatycznie w czasie śnieżnej pogody, oczyszczając torę ze śniegu. Dzięki uruchomieniu linii, podróż z Tokio do Niigaty skrócona została o 50 minut i obecnie trwa 1 godzinę 45 minut.

Jak już informowaliśmy, ostatnio dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Sztuki, Andrzej Rajewski spotkał się z przedstawicielami kierownictwa Związku Polskich Artystów Plastyków, z udziałem prezesa ZG ZPAP Jerzego Puciaty. Przedstawione zostały kierunki działania Ministerstwa w obszarze plastyki, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy temu środowisku twórczemu oraz ochrony twórczości plastycznej w reformowanych strukturach społeczno-gospodarczych kraju. Podjęto również sprawy mecenatu państwowego i jego funkcji.

A. Rajewski zwrócił uwagę na zróżnicowanie postaw kierownictwa Związku i środowiska artystów plastyków, co rzutuje ujemnie na rozwiązywanie trudnych problemów tego środowiska. Pozytywne ich rozstrzygnięcie wymaga współpracy i aktywności samych twórców i ich Związku.

Z udziałem przedstawicieli środowisk twórczych, a przede wszystkim plastyków, w Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyło się też spotkanie, na którym dyskutowano nad zadaniami i działalnością powstającego w Warszawie Centrum Sztuki Współczesnej. Placówka ta mieścić się będzie w odbudowywanym obecnie Zamku Ujazdowskim. Ośrodek ten — mówiono — nie może mieć charakteru muzeum, lecz powinien być organizmem żywym, towarzyszącym rozwojowi sztuk współczesnych.

co słychać...

Głośny ekspert w dziedzinie „symbolizmu seksualnego”, wykładowca w weneckiej akademii sztuk pięknych, Giorgio Spiller wystąpił w czasie tegorocznego karnawału w stroju symbolizującym seksualny organ męski, za co ma stanąć obecnie przed sądem, oskarżony o obrażę moralności publicznej. Z tej okazji jeden z dziennikarzy włoskich przypomniał, iż w ub. roku Spiller wystąpił w stroju symbolizującym intymny organ damski i nikt wówczas nie poczuł się obrażony...

OD NIEDZIELI

Zwyciężył zdrowy rozsądek — powiedział prezydent Francji, komentując decyzję Ronalda Reagana o zniesieniu embarga na dostawy sprzętu i urządzeń dla rurociągu syberyjskiego, które od czerwca było kością niezgody pomiędzy USA a ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. Ton wypowiedzi F. Mitteranda oddaje nastroje także pozostałych amerykańskich partnerów w Europie, którzy nie przemysłowym embargiem zostali dotknięci w nie mniejszym stopniu niż Związek Radziecki, który zresztą — jak można wnioskować z ogłoszonego w tym tygodniu raportu — radzi sobie mimo zachodnich sankcji całkiem niezgorzej. Cyfry są suche, ale bardzo wymowne: o ile w lipcu br. zespawano 190 km rur, to w sierpniu już 300 km, we wrześniu 340, a w październiku aż 400 km. Zdolano też zainstalować 1100 km, czyli prawie 1/4 całości rurociągu. Przyczyna jest prosta. Kiedy okazało się, że nie można liczyć na duże dostawy z Zachodu, gdyż tylko niektóre firmy odważyły się zlekceważyć amerykańskie embargo, wiele radzieckich przedsiębiorstw przestawiono na produkcję importowanych dotychczas urządzeń i udało się wyprodukować we własnym zakresie sporo z tego, co było potrzebne.

Prezydent USA uzasadniał swą niespodziewaną decyzję osiągnięciem porozumienia z sojusznikami na temat strategicznych

aspektów handlu ze Wschodem, w ramach którego kraje zachodnie miały się rzekomo zobowiązać do wzmocnienia istniejących już przepisów kontrolnych dotyczących transferu materiałów strategicznych do ZSR, ale burza, jaka wybuchła po tym oświadczeniu dowodzi, iż był to tylko wybieg, który pozwoliłby R. Reaganowi zachować twarz.

Sojusznicy USA natychmiast jeden po drugim, zaczęli prosto-wnie do oświadczenia jako co

Zwycięża rozsądek?

najmniej przedczesne. Np. rządnictwo francuskie jednoznacznie stwierdziło, że żadne oficjalne porozumienie w sprawie handlu ze Wschodem nie zostało dotąd zawarte i że toczące się w Waszyngtonie rozmowy nie doprowadziły do jakichś „definitywnych wniosków”. W zupełnie podobnym duchu wypowiedział się minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, oświadczając, że jego kraj nie poczynił żadnych ustępstw wobec Stanów Zjednoczonych. „Zastosowanie sankcji stanowiło jednostronną decyzję amerykańską i ich zniesienie jest także decyzją jednostronną” — podkreślił m.in. Pym. Nowy rząd RFN uznał zniesienie sankcji za wstęp do „lepszej koordynacji polityki Zachodu” i „sygnał” skierowany

do ZSR, a jedynie Włochy zaprzęgnię bez reszty nowym kryzysem rządowym nie wypowiedziały się wyraźnie na ten temat, choć były krajem najbardziej dotychczas lekceważącym amerykańskie embargo.

Tak więc dyplomatyczny wybieg prezydenta USA zupełnie się nie udał, choć niewątpliwie jego decyzja wszędzie przyjęta z ulgą. Kraje Europy zachodniej, podobnie zresztą jak i koła przemysłowe w USA zupełnie nie są zainteresowane wojną gospodarczą ze Związkiem Radzieckim, a wprost przeciwnie. W handlu z ZSR widzą jeden z głównych czynników ożywienia gospodarczego i zmniejszenia bezrobocia. W tej sytuacji

DO SOBOTY

prezydent Reagan będzie musiał włożyć sporo wysiłku i sprytu, by przekonać zachodnią opinię publiczną, że nie przegrał batalii o superurociąg, lecz postąpił zgodnie z amerykańską racją stanu. Nie będzie to łatwe, gdyż decyzja o zniesieniu embarga została przyjęta jako zwycięstwo Europy zachodniej, amerykańskich kół przemysłowych, a przede wszystkim samego Związku Radzieckiego, który wygrał wszystkie atuty, jakie w tej grze były do wygrania.

O takim odbiorze amerykańskiego wycofania się z embarga

może świadczyć np. komentarz dziennika „The New York Times”, który napisał, iż „Wśród wielu rozbieżnych i skomplikowanych wyjaśnień jedna tylko i prosta jest przyczyna przydecepcji decyzji: sankcje przyniosły więcej szkody Zachodowi, niż Związkowi Radzieckiemu. Stany Zjednoczone mogą sobie stać na czele zachodniego sojuszu, jednakże nie mogą zmusić swych sojuszników, aby poparli amerykańskie poczynania oparte od samego początku na fałszywych założeniach” — stwierdził dziennik.

Oczywiście przyszłość może zmienić wszystkie formułowane na gorąco oceny, jeśli np. „sygnał” do ZSR zaowocuje poprawieniem stosunków handlowych z Krajem Rad. A stwarza się ku temu wyjątkowo dobra okazja, jako że wczoraj zakończyła się w Moskwie sesja amerykańsko-radzieckiej rady handlowo-gospodarczej, na którą przybyli do Moskwy przedstawiciele aż 200 amerykańskich firm. Obie strony stwierdziły, iż są możliwości znacznego rozszerzenia wymiany handlowej, iż trzeba by tylko wykorzystać. Poniedziałkowe spotkanie nowego sekretarza KC KPZR, Jurija Andropowa z wiceprezydentem USA, George Bushem i sekretarzem stanu, George Shulzem oraz ostatnie posunięcie Reagana stworzyły dla samych rokowań i dla realizacji przyszłych ustaleń korzystną podstawę. (I-k)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1982 r. zmarł

JAN NIZIŃSKI

długoletni aktor Teatru „Kolejarza” w Krakowie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, Złotą Odznaką Działacza Kultury ZZK. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 22 listopada, o godz. 11, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku SIOSTRZENICE I SIOSTRZENIEC Z RODZINAMI

Sprowadzać truciznę czy lek przeciw niej

Wielu palaczy marzących o pozbyciu się tego nałogu, wielkie nadzieje pokładało do niedawna w tabexie — leku odwykowym

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
19 XI 1902 r.

W dniu dzisiejszym Prokuratura krakowska przystąpiła do rozpatrywania zażalenia niewinności, wniesionego od wyroku sądu apelacyjnego z dnia 17 lutego br. przy ul. Szpitalnej. W godzinach popołudniowych przejeżdżał tamtędy kierowca ciężarówki i schwytał psa pudła rasy meksykańskiej, który nie miał marki rejestracyjnej. Pies był własnością afiszera teatralnego Henryka Brańkowskiego, który w krytycznym dla psa momencie bawił w kawiarni. Powiadomiony o wydarzeniu wybiegł na ulicę, a z nim jego czterech współpracowników. Panowie w mig odszukali wózek kierowcy, siłą zatrzymali go i bez pardonu jeli domagać się wypuszczenia pudła. Właściciel uwięzionego psa odepchnął od budy pomocnika kierowcy, Karola Kantorowicza i tak silnie zdeptał go łaską, iż ten przez dwa tygodnie miał spuchniętą rękę. Dalej Jan Śladowski, tapicer teatralny, wyrwał bat z ręki Kantorowicza i uderzył go dwa razy w głowę. Pozostali panowie... stoczyli bitwę z kierowcą i wypuścili pudła na wolność. Z powodu tej wojny o psa Prokuratura oskarżyła wymienionych o zbrodnię gwałtu publicznego i wychodząc z założenia, że przeschodził w sposób jawny kierowcy miejskiemu w pełnieniu służby i zadali mu gwałt — Henryka Brańkowskiego oraz Jana Śladowskiego skazała na miesiąc więzienia, przypadkowo zamieszkanego do bitwy Franciszka Ostrzecha skazała na 7 dni aresztu za mieszanie się do czynności kierowcy i słowne zelżenie. Pozostałych oskarżonych... Trybunał uniewinnił. Zasadzenie złożył zażalenie niewinności... Na dzisiejszej rozprawie przesłuchiwano uznanych winnych, których w dalszym ciągu broni adwokat dr Gleitman... W następnej kolejności złożą zeznania poszkodowani i świadkowie obu stron. Wydanie wyroku spodziewane jest za kilka dni.

produkcji bułgarskiej. Niestety dziś antynikotynowe porządnie nie dysponują tym specyfikiem. Stąd lekarze w nich działający stawiają pod znakiem zapytania sens dalszej działalności tych placówek. Średnio każdą z dwóch krakowskich poradni odwiedza 20 pacjentów w ciągu tygodnia. Sporo z nich, na wieść, że nie może tu otrzymać preparatu ułatwiającego odwykanie się od nałogu, rezygnuje z próby porzucenia papierosów.

Różne są opinie na temat skuteczności tabexu. Nie ulega jednak wątpliwości, że żyją wśród nas ludzie, którzy uważają, iż tylko dzięki temu lekiwinie pozbyli się nałogu. W sytuacji gdy nie mamy podobno pieniędzy na sprowadzenie tabexu i trudno uszczuplać ilość dewiz przeznaczoną na zakup innych leków, możemy kupować tabex, zamiast pewnej, niezbyt chyba wielkiej ilości zagranicznych papierosów. (kg)

Dni Filmu Radzieckiego

„Zbyt krótka noc”

Ostatnim filmem tegorocznych „Dni Filmu Radzieckiego” będzie dramat rodzinny „ZBYT KRÓTKA NOC” w reżyserii Michaiła Bielikowa uhonorowany już licznymi nagrodami (w ubiegłym miesiącu I miejsce na festiwalu w Mannheim). Współscenarzysta jest tu Władimir Mieniszow, reżyser słynnej „Moskwy nie wierzącej łzom”. Film wraca do lat czterdziestych i pięćdziesiątych i opisuje historię dorastania chłopca z małego miasta: jego oczekiwanie na zaginionego w czasie wojny ojca, młodzieżowe awantury, wreszcie osiągnięcie dojrzałości. Bardziej istotna od fabuły wydaje się tu wierność opisanemu życiu w latach powojennych, wpływu tamtego katkizmu na twórczość ludzką zachowań, surowa prawda o trudnych czasach. Film będzie wyświetlany w kinie „Wanda” 20 i 21 listopada.

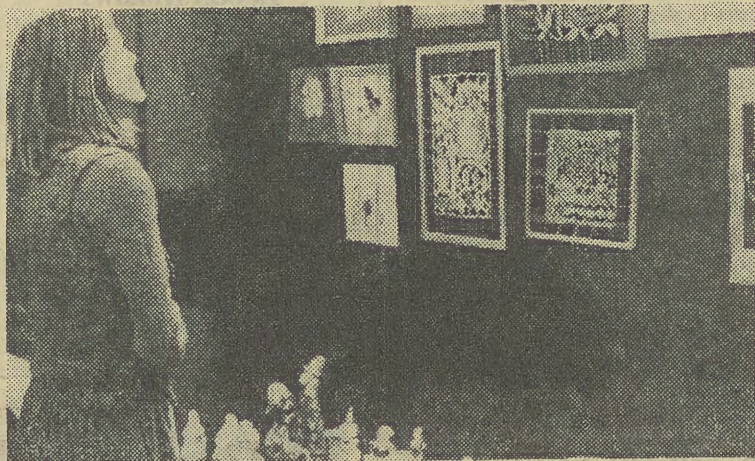
Po wyborach ławników

Kampania wyborcza rozpoczęła się w sierpniu. Do 31 października br. sesje rad narodowych dokonywały formalnego wyboru ławników ludowych i członków kolegiów. Jak poinformowano nas wczoraj na konferencji prasowej zorganizowanej przez Wojewódzki Zespół Koordynacyjny ds. Wyborów, do pięciu sądów rejonowych wybrano 2.299 ławników, do Sądu Wojewódzkiego — 283, do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych — 229. Na członków kolegiów ds. wykroczeń wybranych zostało 760 osób. Wiceprezes Sądu Wojewódzkiego Adam Solarz powiedział: „Kampania i wybory przebiegły sprawnie. My sędziowie ławników nie traktujemy jako figurantów. Chcemy

aby prócz współuczestnictwa w wydawaniu orzeczeń byli oni także społecznikami, pomagali w rozwiązywaniu konfliktów w wielu dziedzinach”. Nowi ławnicy i członkowie kolegiów podejmą swe funkcje z dniem 1 stycznia 1983 r. (sul)

Wystawa w Ośrodku Kultury NRD

Młódzież — Talent — Entuzjizm



Dom Młodych Talentów z Berlina jest największym klubem młodzieżowym NRD. Tu odkrywa się młodych ciekawych artystów i popiera ich rozwój. Tutaj też zdobywało pierwsze ostrogi wielu uznanych dziś twórców parających się sztuką zawodowo. Nie bez kozery nazywa się go więc „berlińska kuźnia talentów”.

Do najbardziej znanych zespołów berlińskiej placówki należy „Oktoberklub” — klub pieśni politycznej, który jest współorganizatorem Ogólnokrajowego Festiwalu Pieśni Politycznej. Działają tam też: zespół pantomimy, Klub Młodych Kompozytorów, kabaret, Scena Małego Teatru i 6 klubów dyskusyjnych.

Imponująca jest liczba kół zainteresowań. Aż trudno uwierzyć, że jest ich 50. Młódzież uczy się w nich m. in. rysunku, sztuki stosowanej, muzyki, przygotowuje widowiska teatralne i estradowe.

Dobrze więc, że Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Krakowie przybliżył nam działalność

O spółdzielczości

Choć nie rozpieszczana jakoś sobie radzi

Nigdy nie była ukochanym dzieckiem chociaż zawsze odgrywała w naszym codziennym życiu niemałą rolę i to zarówno jeśli chodzi o produkcję, jak i usługi. Spółdzielczość, bo o niej mowa, w przeciwnieństwie do przemysłu kluczowego musiała, sobie tylko znanymi sposobami, zdobywać surowce, pracowała na wyeksploatowanym i przestarzałym sprzęcie i urządzeniach, gnieźdząc się często w ciasnym pomieszczeniach. Gorsi niżli „w kluczu” prace sprawiała, że fachowcy często uciekali do przemysłu i do rzemiosła.

Ale to trwające przez wiele lat nierozpieszczanie zaczęło procentować właśnie teraz w czasach najtrudniejszych. Spółdzielnie wcześniej niż inne przedsiębiorstwa i zakłady zaczęły stosować zasady reformy gospodarczej i to przeważnie z niezłym skutkiem.

Myliłby się jednak każdy, kto przeczytawszy ów w miarę optymistyczny wstęp uznałby, że w spółdzielniach łatwiej jest żyć niż gdzie indziej i mniej jest rzeczywistych kłopotów, po prostu mniej się o nich mówi na co dzień.

W najbliższą sobotę, 20 listopada odbędzie się zebranie sprawozdawcze Spółdzielczego Komitetu Zakładowego PZPR Kraków —

Śródmieście. Sprawozdanie obejmie czas od 1 kwietnia 1981 do października 1982 r., dotyczy ono oczywiście przede wszystkim działalności w tym okresie spółdzielczej organizacji partyjnej. „Ale czy żywa organizacja partyjna, jej praca mogą istnieć bez dostrzegania problemów i spraw istotnych dla całej spółdzielczej społeczności?” — pyta I sekretarz SKZ — Zbigniew Ciepała, i sam sobie odpowiada — „oczywiście jest to niemożliwe”. „Wszystkie sprawy nurtujące spółdzielców musimy znać, rozumieć, próbując pomagać w wielu problemach” — dodaje Krystyna Dudek — sekretarz ekonomiczny.

— Jakie problemy obecnie nęka najbardziej spółdzielczość? — pytam obu sekretarzy.

— Ciągłe te same 1480 różnego typu zakładów i punktów usługowych rozrzuconych na terenie naszego miasta i województwa cierpi przede wszystkim na kłopoty lokalowe. Czasem jedna spółdzielnia mieści się w kilku nastu punktach, zakłóca to organizację pracy, powiększa koszty transportu, nie mówiąc już o trudnościach transportowych, których mimo posiadania dwóch własnych spółdzielni tego typu, ciągle nie możemy pokonać. Nadal mamy też problemy kadrowe.

My pomagamy jak możemy, by ułżyć w pracy ludziom i o sprostać oczekiwaniom tych, którzy korzystają z naszej działalności

— W jaki sposób docieracie do 20.899 ludzi zatrudnionych w spółdzielniach, nie mówiąc już o dodatkowych 6.469 chałupników, przecież to ogromna masa ludzi?

— Mamy około 2300 członków i kandydatów partii, to oni przede wszystkim pomagają nam utrzymać kontakt z resztą załogi. Posiadamy też własny zespół szybkiej informacji.

W 74 podlegających nam POP ludzie dyskutują o swoich sprawach wspólnych całego środowiska, ale nawet indywidualne problemy także staramy się poznać m. in. przez odwiedzanie tych POP w czasie wyjazdowych posiedzeń egzekutywy. W okresie obecnej kadencji byliśmy

m. in. w POP przy spółdzielniach „Mechanika”, „1 Maja”, „Parkiet”, „Vita”. Zawsze dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania z Marianem Majem, członkiem KC PZPR, jak się to mówi naszym człowiekiem, znającym po prostu nasze sprawy.

Na jutrzejszym zebraniu sprawozdawczym, w którym uczestniczyć będzie 112 delegatów poruszone zostaną na pewno problemy zarówno nurtujące spółdzielców środowisko jak i w ogóle każdego Polaka obecnie. Na pewno wiele spraw wymagać będzie jeszcze załatwienia, wiele wyjaśnienia. Z rozmów jakie wielokrotnie prowadziłam z pracownikami spółdzielni sądzę, że ich partyjna organizacja, której władze wybierane były burzliwie i naprawdę demokratycznie, ma spore zaufanie i autorytet. Uważa się przede wszystkim, że jak na razie nikt z wybranych nie zapominał o tym, że sam w spółdzielczości pracuje i że przede wszystkim dbać musi o zwyczajne ludzkie sprawy. (bog)

Teatr Ludowy

zaprasza

W sobotę — 20 XI 82 r. o godz. 18 w Teatrze Ludowym w Krakowie odbędzie się premiera baśni scenicznej czeskiego pisarza Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem” Komedii ta rozgrywającej się w fantastycznej scenarii z ludźmi, aniołami i diabłami, nieśmiałymi winy i kary, dobra i zła i przypomina starą ludową prawdę: człowiek prawy, dzielny i odważny może w imię szczęścia innych zwyciężyć najpiękniejszą przemoc.

Przedstawienie reżyserował Henryk Giżycki, scenografię opracował Józef Napiórkowski, muzykę Jolanta Szczerba a układ tańców Jacek Tomasiak. W spektaklu grają m. in.: Jadwiga Lesiak, Katarzyna Lis, Janusz R. Nowicki, Andrzej Gazdeczka, Tadeusz Szaniecki i inni.

Szacowne jubilatki „Wanda” i „Uciecha”

(Dokończenie ze str. 1)

W kilkanaście zaledwie dni po „Wandzie” 7 grudnia 1912, otwarte zostało drugie krakowskie kino „Uciecha”. Umieszczone w czynszowej kamienicy nie posiadało wyróżniającej się fasady, natomiast wewnątrz stało niebywałą atrakcją dla krakowian. Zapro-

jektował je z wielkim rozmachem i smakiem jeden z wybitnych młodopolań Henryk Uziembło. Hall i kasa utrzymane były w ciemnych barwach dębowej boazerii, nad drzwiami do poczekalni umieszczono piękny witraż przedstawiający pawie. Poczekalnia utrzymana była w barwach jasnych, z dekoracją powtarzającą motyw pawich oczek. Widownia, uznawana za jedną z najwytworniejszych w Krakowie, pomalowana była na seledynowo z ornamentem dzielącym ściany tak, iż robiły wrażenie pokrytych gobelinami. „Uciecha” posiadała centralne ogrzewanie i elektryczną wentylację!

„Uciecha” była kinem o najbardziej atrakcyjnym repertuarze, pierwsza rozpoczęła wydawanie drukami cotygodniowych programów omawiających wyświetlane filmy, pierwsza też wprowadziła filmowe cykle tematyczne, takie jak „Tydzień Asty Nielsen”, „Tydzień śmiechu i humoru”, „Tydzień operetkowy”. W tym też kinie odbyła się pierwsza w Krakowie projekcja filmu dźwiękowego w dniu 21 grudnia 1929 r. Filmem tym był „Śpiewający białe”.

Niestety, ani „Wanda”, ani „Uciecha” nie zachowały swych pięknych secesyjnych dekoracji. Natomiast przez 70 lat, nieprzerwanie, pozostały kinami lubianymi i chętnie odwiedzanymi, instytucjami bardzo dla filmowej kultury miasta zasłużonymi. Z okazji ich jubileuszu organizowany jest w nadchodzących dniach przegląd „Przeboje kina dawniej i dziś”, o którym kilkakrotnie już informowaliśmy na naszych łamach.

Szacownym jubilatkom życzymy, by następne 70 lat służyły równie dobrze krakowskiemu kinu. (e)

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie przypomina swoim członkom, że dnia 22 XI br. o godz. 17 w sali Piotra Michałowskiego w Sukiennicach odbędzie się I część odczytu mgr Janiny Buły, poświęconego kalendarzom polskim od XVI w. do XVIII w. Odczyt ilustrowany kalendarzami ze zbiorów Biblioteki Czartoryskich.

KOMUNIKAT MPK

W sobotę 20 listopada od godz. 8 do 12 z powodu robót sieciowych nie będą jeździć tramwaje od placu Centralnego do Wawcowni. W tym czasie „4” i „9” zwracać będą na placu Centralnym; „5” od ronda Kołomyjskiego jeździć będzie do Bieńczy, „9” i „22” do Cementowni przez al. Rew. Kubańskiej, a „14”, „26” i „26 bis” ul. Rew. Październikowej, Rew. Kubańskiej do Cementowni.

Linia „W” w czasie prac kursować będzie ze Wzgórz Krzesławskich przez Centrum Adm. HiL do placu Centralnego. Wprowadzona zostanie zastępca ko-

munikacja autobusowa ze Wzgórz Krzesławskich przez rondo Kocmyrzowskie do placu Centralnego; z Wawcowni przez Centr. Adm. HiL do placu Centralnego oraz od Centr. Adm. HiL do kopca Wandy. (kg)

Polskie Stowarzyszenie Jazdowe z przykrością odwołuje zapowiedziane na 22 listopada w hali „Wisły” o godz. 17 i 20 koncerty zespołów „Krzak”, „Dżem” i „Easy rider”. Bilety na odwołane koncerty można zwracać do dn. 15 grudnia br. w miejscu ich zakupu.

Rozmowa o pracy oficerów śledczych

(Dokończenie ze str. 1)

— Podobno w milicji znakomicie placę?

— Niech więc pan przyjdzie do nas. Naczelnik wydziału z tytułem doktora otrzymuje 16.100 zł miesięcznie. Mówię o sobie. Średnia placą funkcjonariusza wynosi ok. 12 tys. zł. A praca trwa całą dobę. Wysokie zarobki i przywileje to naprawdę mity.

— Więc dlaczego nie odchodzić od tego zawodu?

— Praca milicjanta szczególnie operacyjno-dochodzeniowego bardzo „wciąż”. Tu ciągle rozwiązują się zagadki, ciągle jest coś innego, dzień nie podobny do dnia.

— Dużo macie młodych ludzi?

— Sporo, przydałoby się więcej. Ale stawiamy wysokie wymagania. U nas pracują wyłącznie ludzie po studiach. Mamy absolwentów wszystkich krakowskich uczelni a więc prawników, socjologów, lekarzy, psychologów, chemików i pedagogów. Każdy z nich ma również specjalistyczne dyplomyowe wykształcenie zawodowe. Milicja pracuje jednak w określonych środowiskach. Jeśli nie ma społecznego poparcia to na nic największe doświadczenie i najlepsza praca.

— W kryminałach czyta się o informatorach, którzy za pieniądze dostarczają wiadomości. Jak z tym jest u was?

— Policja niektórych krajów korzysta z tzw. konfidencjonalnych źródeł, ale metody te wszędzie powoli odchodzą do lamusa. My bazujemy raczej na stałej generacji środowisk przestępczych, rozbijaniu powiązań grupowych. Przestępcy specjalizują się, podnoszą swoje kwalifikacje. To nas zmusza do systematycznego udoskonalania techniki pracy. Obecnie na nasz sukces składa się z reguły wysiłek dziesiątków anonimowych funkcjonariuszy, a nie „rewelacyjna” wiadomość przekazana przez informatora.

— Czy są przestępstwa doskonałe?

— Nie ma. Są natomiast niedoskonałe inspektorzy, którzy popełniają błędy. Nasza organizacja jest taka: na miejsce zdarzenia udaje się grupa operacyjna. Stawia sobie pytania: kiedy, w jaki sposób, dlaczego i kto. To jest podstawa. Staramy się odpowiedzieć na te pytania. W tym czasie inni funkcjonariusze penetrują środowisko, typują w kartote-

ce osoby, które działały już taką lub podobną metodą. Potem kompletuje się dane i ustala tzw. wersję: kierunkową, czyli szerokie poszukiwania sprawy oraz osobową dotyczącą konkretnego człowieka. Nie ma sprawy, która ma tylko jedną wersję. Po zatrzymaniu, czasem ktoś się „spie” od razu, czasem trwa to dłużej. Złapanie przestępcy ma przed sobą perspektywę więzienia, nie chce się więc przyznać do winy. A samo przyznanie, to jeszcze nie dowód.

— Ile trwa przeciętne śledztwo, np. w sprawie morderstwa?

— Nie da się tego określić. Na miejscu zdarzenia trzeba przesłuchać nieraz wielu ludzi, sprawdzić alibi. W pierwszej fazie śledztwa funkcjonariusze pracują przez całą dobę. Trwa to do „złapania śladu”. Odbija się to na życiu naszych rodzin. Nic nie można zaplanować, nie można pójść do teatru czy kina. Np. w 1979 r. tuż przed świętami dokonano zabójstwa w Borku Szlacheckim. Moi chłopcy Wigilię spędzili dopiero 26 grudnia. A przy sprawie zatrudniona była cała sekcja.

— A jak Pan trafił do milicji?

— Jak większość chłopców, marzyłem, aby zostać detektywem. Oczywiście było to wbrew woli rodziców. Nawet studiując w uczelni rolniczej oblałem egzamin za egzaminem, aby rodzice zmienili zdanie. Wreszcie tak się stało i zostałem wzorowym studentem prawa — średnią ocen ze studiów miałem 4,8. Pracowałem w Gdańsku przechodząc wszystkie szczeble służbowej drabiny. Od 1968 r. z uwagi na zdrowie syna, przeniosłem się do Krakowa, tu na Uniwersytecie Jagiellońskim obroniłem pracę doktorską na Wydz. Prawa, pisałem na temat zwalczania grup przestępczych.

— Panie majorze, wróćmy jeszcze na moment do spraw zawodowych. Czy dużo spraw pozostaje nie wykrytych?

— Owszem, dużo, zwłaszcza tych najdrobniejszych. Jest to normalna sprawa. Użycie sił i środków do zabójstwa a na przykład do kradzieży kieszonkowej jest nieporównywalne. Staramy się takim drobniactwem przeciwdziałać, ale nagminność tych spraw wyklucza skuteczne ich zwalczanie. Najdrobniejsze nawet sprawy nie są jednak odkładane bezpowrotnie na półkę. Ciągłe do nich wracamy, często z pozytywnym skutkiem.

— Dziękuję za rozmowę.

MARIAN SATALA

Ocalmy uzdrowisko

„Szczęśliwy kogo widok tych wdzięków zachwyca z których słynie Krzeszowice pyszna okolica“

(FRANCISZEK WĘŻYK)

Rok 1780 uznano jako datę narodzin uzdrowiska, choć dużo wcześniej miejscowa ludność wykorzystywała do celów leczniczych tutejsze źródła. Wówczas to opracowany został na zlecenie księcia Augusta Czartoryskiego plan budowy łazienek zdrojowych. Realizacja tego zamierzenia zajęła się jego córka, Izabela Lubomirska. Powstał zespół łazienek, szpital dla ubogich, poczta zdrojowa, pałac rozrywek tzw. „Vauxhall”. Dalsza rozbudowa Krzeszowice prowadzona była przez Potockich. Kompleks parkowy, promenada, a zwłaszcza budynek łazienek „Zofia” to najważniejsze przedsięwzięcia. Właściwego splendoru przydała też nowa rezydencja pałacowa Potockich oraz kościół zbudowany według projektu słynnego berlińskiego architekta Karla Schinkle.

W 1789 r. zostaje wydana pierwsza monografia uzdrowiska, której autorem jest Leopold de Lafontaine — balneolog, lekarz zdrojowy. Jak twierdzi w swej pracy pt. „Opisanie skutków i używania ciepłych siarczystych i zimnych żelaznych kąpieli w Krzeszowicach” tutejsze wody leczą świerzb, reumatyzm, koliki, brodawki i niepłodność. Nic więc dziwnego, iż goście „ciągnęli” tu licznie, gwarno i wesoło, zwłaszcza, że wyjazdy „do wód” były w modzie. Na przestrzeni lat odwiedził Krzeszowice: król Stanisław August, książę Józef Poniatowski, Jan Henryk Dąbrowski. Po upadku Powstania Listopadowego przybyła tu część powstańców szukając schronienia i leczyć rany. Stąd też pojawiają się w Krzeszowicach generałowie: Biedowski, Skrzyński, Prądzyński, Chłopiński, który przebywa dłużej czas, a po śmierci zostaje tu pochowany. Odwiedzali uzdrowisko tak wybitni poeci i pisarze jak: Julian Ursyn Niemcewicz, Michał Bałucki, a także Johann Wolfgang Goethe. Również wielu malarzy czerpało natchnienie z

piękna tutejszych okolic — Jan Matejko, Artur Grottger, Juliusz Kossak. Czystym gościem był też Stanisław Wyspiański. Koniec XVIII w. i pierwsza połowa XIX w. to okres największej świetności i rozkwitu Krzeszowic. Późniejsze lata przynoszą powolny spadek znaczenia, a przyczynia się do tego „o dziwo” otwarta w 1847 r. linia kolejowa. Ułatwia ona dojazd nie tylko do Krzeszowic, ale też dalsze podróże do znanych kurortów zagranicznych, odbierając tym samym część kuracjuszy Krzeszowicom. Konkurencyjne stają się prężnie działające Szwajcercy, a także coraz popularniejsze uzdrowiska górskie. Z początkiem lat 30-ych naszego stulecia przestają praktycznie funkcjonować wszystkie urządzenia lecznicze, a II wojna światowa dopełnia ostatecznie dzieła upadku. Istotnym wydarzeniem jest jedynie nadanie Krzeszowicom w 1933 r. praw miejskich.

Po zakończeniu wojny założono Państwowy Dom Dziecka z siedzibą w dawnym pałacu. Dzieci — sieroty wojenne znalazły w

nim swój dom, głównie dzięki staraniom dr Stanisława Jedlewskiego. Zdobyte średniego wykształcenia umożliwił szereg szkół — Liceum Ogólnokształcące, Szkoła Rolnicza, Zespół Szkół Budowlanych, Szkoła Muzyczna. Jak na niewielkie miasteczko było to bardzo dużo.

W wyniku odkrycia w 1968 r. nowych źródeł wód siarczanych i solankowych Kopalnia Węgla Kamiennego „Siersza” decyduje się na ich zagospodarowanie i budowę ośrodka rehabilitacji dla górników wykorzystując też istniejący budynek łazienek „Zofia”. Niedowład kończyn, stany pourazowe, schorzenia reumatyczne to najczęściej leczone tu dolegliwości. Tak więc po latach przerwy znów wykorzystuje się tutejsze źródła dla celów leczniczych. Dało to podstawę staraniom mającym na celu przywrócenie Krzeszowicom statusu uzdrowiska. Jakli będzie ich ostateczny finał zdecydować stosowne badania bioklimatyczne.

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej istniejące już od 4 lat spełnia aktywną rolę w rozwoju regionu pod względem kulturalnym, gospodarczym i turystycznym. Jego działania zmierzają do odfaktyzacji przez Krzeszowice choć części dawnej sławy jako uzdrowiska i przywrócenia większej niż dotychczas liczby turystów. Początek nie był łatwy. Pomogli jednak miejscowe władze i okoliczne zakłady pracy. Zrobiono już wiele. Niewątpliwym osiągnięciem jest otwarcie Izby Regionalnej, gdzie zgromadzono ponad 700 eksponatów związanych z historią i kulturą tej ziemi. Obecnie prowadzony jest remont pijalni zdrojowej. Trzeba też wspomnieć o kompletowaniu dokumentacji do Przewodnika po Ziemi Krzeszowickiej.

Całością kieruje prezes Stowarzyszenia inż. Janusz Kocpyski. Człowiek całkowicie oddany Krzeszowicom. Inicjatorem większości poczynań jest również znany działacz Stanisław Szarek. Do Krzeszowic przyjeżdżają przedstawiciele podobnych stowarzyszeń z innych miast, aby podpatrzeć i skorzystać ze sprawdzonych już metod pracy. Ich efektywność oraz zapal i energia mieszkańców mogą przywrócić dobre czasy Krzeszowicom.

KRZYSZTOF KRASICKI

30 lat „Lutni“

30 lat liczy amatorski chór „Lutnia” z Kłodzka. Chór, który dysponuje szerokim repertuarem, m. in. pieśniami średniowiecznymi, romantycznymi, współczesnymi, ludowymi i żołnierskimi, wystąpił z przeszło 300 koncertami. W skład 30-osobowego zespołu wchodzi przedstawiciele różnych zawodów. Za swe osiągnięcia otrzymał on wiele nagród i wyróżnień, m. in. dyplom honorowy Ministerstwa Kultury i Sztuki.

(PAP)

TAJEMNICE JEZIORA

Zakończono badanie podziemnych wód mineralnych w słynnym uzdrowisku Moła Kara (Turkmenia). Na głębokości 1,100 metrów odkryto przemysłowe zasoby wód termalnych, przydatnych do celów leczniczych. Woda w jeziorze jest tak słona, że pływakowi trudno jest nurkować, a mimo to mieszkają w niej brązowo-czerwone organizmy z rodziny wiciowców. Przypuszcza się, że w zależności od stanu tych organizmów zmienia się kolor wody w jeziorze, od błękitnego wiosną do brązowego jesienią. Jezioro kryje wiele tajemnic, np. na powierzchni występuje warstwa chłodnej wody, a w głębi jeziora woda staje się coraz cieplejsza.

Wzdłuż i wszerz Kraju Rad

GĄBCZASTA DROGA

Naukowcy od dawna już poszukują substancji, mogących efektywnie chronić drogi przed nadmiernym kurzem. Takich substancji wymyślono już bardzo wiele, ale wywierają one alergiczne działania na układ oddechowy. Specjaliści z Ufy znaleźli poszukiwaną substancję, będącą produktem wtórnym, zawierającym dużą ilość smółki i substancji wiążących. Środek ten otrzymał nazwę „Uniwersin”.

Powierzchnię wystarczy posłać wodą raz na miesiąc i nie będzie na niej dokuczliwego kurzu.

TRANZYSTOROWY TERMOMETR

Tranzystorowy termometr TET-2 błyskawicznie określa temperaturę gazów, płynów, materiałów sypkich. Wyprodukowany został w Ryskim Zakładzie Doświadczalnym „Hydromatpribor”. Termometr mierzy temperaturę od —40 do +80 stopni i może być wykorzystywany w spichrzach, magazynach, fermach hodowlanych, szklarniach itp. (BK—APN)



A świstaki już śpią...

Gdy nasza przyroda staje się coraz uboższa z sentymentem spoglądamy na te gatunki rzadkich zwierząt, które zdołały jeszcze utrzymać się przy życiu. Należą do nich świstaki, występujące jedynie w górnych piętach Tatr, gdzie znajdują odpowiednie pokarmy roślinne i w miarę bezpieczne schronienie. Te sympatyczne gryzonie są bliskimi krewniakami wiewiórek, których wiele było kiedyś na krakowskich Plantach i oswoiły się do tego stopnia, że braty orzeszki prosto z ręki.

Świstaki nie darzą ludzi takim zaufaniem, są bardzo płochliwe i posiadają zorganizowany system samoobrony. Ich doniosły gwizd (w tonacji zależnej od stopnia zagrożenia) ostrzega w porę inne osobniki, których jedynym ratunkiem przed wrogiem jest ucieczka do swoich nor. Wychodzą z nich często dopiero na drugi dzień. Gdyby nie ta

instyktowna ostrożność, zapewne nie przetrwałyby do naszych czasów. Znajdują się wprawdzie pod ochroną, lecz wiele ich wytopiono dla skór i ponoć leczniczych właściwości sady.

Obecnie świstaki zapadły już w zimowy sen, który trwać będzie aż do maja. To przystosowanie się do warunków ostrego górskiego klimatu jest ich szansą przetrwania. Zastawiając jest zarówno odporność tych osobników jak i umiejętność zabezpieczenia się na tak długi okres. Swoje podziemne korytarze i komory wysycelają trawą i mchem, a wejścia zatykają dokładnie kamieniami pozostawiając jednak dopływ powietrza. Spia rodzinami z głową zwróconą do siebie tworząc w ten sposób futerkowe koło. I to im zupełnie wystarczy, podczas gdy my, aby przetrwać zimę musimy się tyle namęczyć.

(a2)



Zabytkowy pałac w Krzeszowicach

Fot. CAF

Pionierzy polskiego filmu

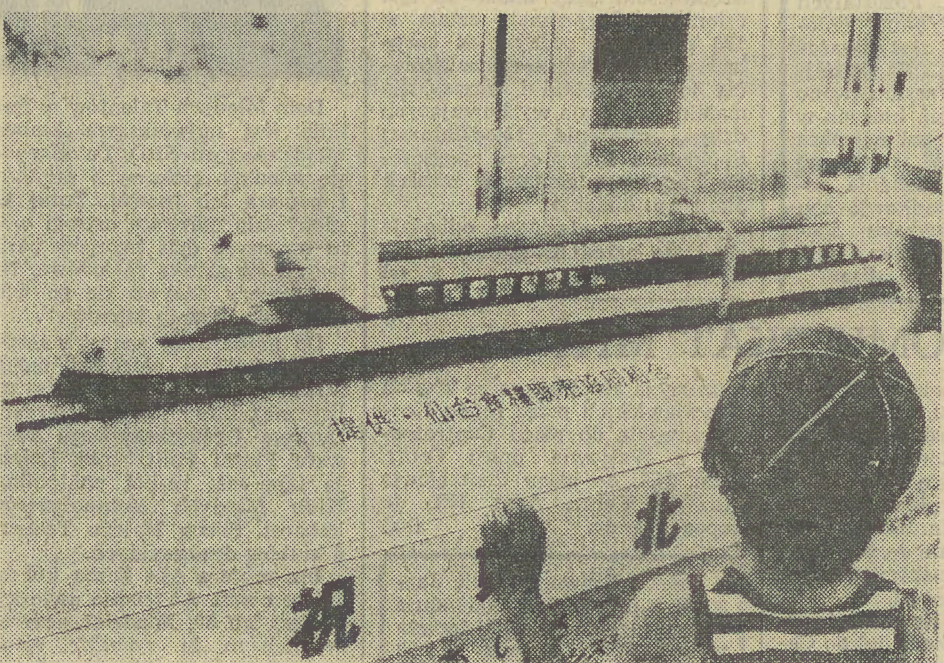
W archiwach filmowych niewiele pozostało już kopii dawnych świadectw początków polskiej kinematografii. Było to bowiem jeszcze przed I wojną światową, kiedy Aleksander Hertz z zawodu przemysłowiec pozbawiony pracy za przekonania lewicowe otworzył w Warszawie pierwsze kino pn. „Sfinks”, a nieco później Biuro Wynajmu Filmów. Z jego też inicjatywy powstała w 1911 r. pierwsza wytwórnia filmowa o tej samej nazwie i wyprodukowany został pierwszy polski film pt. „Meir Ezołowicz” wg powieści Orzeszkowej. Hertz był nie tylko dyrektorem tej wytwórni, ale również producentem i reżyserem większości wyprodukowanych w tym okresie filmów. Kolejne jego pozycje, jakie weszły na ekrany, to: „Sędziowie” wg tragedii Wyspiańskiego (1912 r.), „Karpaccy górale” wg utworu Korzeniowskiego (1913 r.), „Pani Walewska” wg powieści Gąsiorowskiego, „Zaczarowane koło” wg poematu Rydla (1914 r.) i jeszcze tego samego roku „Niewolnica zmysłów” z Polą Negri (Apolonia Chatupiec), która stała się

pierwszą znaną gwiazdą polskiego filmu.

Mniej znane są natomiast początki polskiego filmu kolorowego, którego pionierem był Adam Hetm. Pirog urodzony we Lwowie w 1892 r. z zawodu inżynier-architekt projektował wiele budowli na Wybrzeżu i Podhalu. Jego życiową pasją była jednak fotografia. Już w 1933 r. zgłosił do opatentowania własny wynalazek filmu kolorowego, który w odróżnieniu od stosowanych wówczas metod polegał na systemie dwutaktowym tj. wykonywaniu dwóch zdjęć na jednej klatce filmu przez dwa obiektywy. Projekcja tych podwójnych zdjęć odbywała się natomiast przez dwie pary kolorowych filtrów o podstawowych barwach.

Po technicznym udoskonaleniu tej metody w 1936 r. jego wynalazkiem zainteresowała się szwedzka firma „Svenska-Film”, lecz wybuch II wojny światowej przeszkodził niestety w realizacji tego pomysłu, a tym samym wejściu na polskie ekrany barwnego filmu jeszcze przed 1939 r.

Opr. (a2)



Ten model pociągu wykonany został ze 120 tys. ziarenek ryżu naklejonych pieczętów na drewniany szkielet. Model ma 194 cm długości i 31 cm wysokości. Wystawiono go na dworcu w Sandai z okazji inauguracji nowej linii kolejowej w północnej Japonii. Fot. CAF

mi. Wówczas ten z kolei starał się udowodnić swoją wyższość. Mógł w tym celu polecić swym sługom, aby rozbili cztery jego łodzie, przynieśli szczątki i wrzucili w ogień. Mógł zabić swego niewolnika. Mógł wreszcie kazać przynosić pieniądze i wrzucać w ogień. Im więcej dobra zdołał zniszczyć, tym zdobywał większy prestiż.

Oczywiście istniały pewne społeczne hamulce, aby nie mógł zniszczyć wszystkiego. Kwakiutlowie sformułowali to jako za-

dają większe potłacz — koszty wojen rosły przerażająco. Koszt wojny o Falklandy-Malwinę po stronie angielskiej wyniósł ok. 3 mld dolarów, a po stronie argentyńskiej chyba nie mniejszy. Argentyna jest ponadto ogromnie zadłużona.

A co jest nagrodą w tym międzynarodowym potlaczu — przecież nie grabież, gdyż z reguły nawet po zwycięskiej wojnie nie ma już co grabić. Raczej zdobywa się wartości symboliczne — ukazanie kto jest

którą traktuje instrumentalnie — jako narzędzie ujawniania własnej mocy, nawet w akcie niszczenia. Patrząc, jaki jestem potężny, jeśli chce, tyle mogę zniszczyć i zrujnować, nikt i nie może mi nie przeszkodzić. To może powiedzieć tylko władca, nigdy nie kupiec czy producent. „Naród będzie żarł trawę, ale Pakistan będzie miał bombę atomową” — ogłosił w swoim czasie prezydent tego nie najbogatszego państwa kraju.

Dlatego też myślą się ci, którzy sądzą, że pęd do władzy jest warunkowany chęcią zdobywania rzeczy materialnych („władza jest źródłem bogactwa” pisał w XIV wieku arabski socjolog Ibn Chaldun). W istocie chodzi o ujawnienie swej siły. Toteż w trakcie potlaczu gospodarz śpiewał pieśni wyrażające pogardę dla zaproszonych gości. Oto fragment jednej z nich: „Wa, żeję mi z drogi (...) Ja jestem wielki wódz, który zwycięża, Och róbicie, dalej swoje! Szczęście z tych, co na tym świecie kreją się w kółko, ciężko pracują (...) Ja jestem wielki wódz, który zawstydza ludzi. (...) Maluczy, którzy pracują. Maluczy, którzy pracują ciężko. Oto jest powód jedynego mojego śmiechu”.

A u nas: „Czapkę sprzedam, pas zastawie, a Czeńska stąd wykurzę” grzmiał Rejent. I tak już zostało. Tylko potlacz jakby się uspokoił.

TOMASZ GOBAN-KLAS

Nie takie to proste Potlacz

kaz moralny — zakaz przesady. Woda można było w jego szale niszczenia pohamować, gdy posuwano się dalej, niż mogło sobie na to pozwolić plemie.

Wydawać by się mogło, że Kwakiutlowie byli niespełna rozumni. Nie tylko nie chronili swych ciężko zdobytych dóbr, lecz je świadomie niszczyli. Ale zastanowienie się nad ich obyczajem ujawnia tendencje właściwe wielu innym społeczeństwom i kulturom.

Czymże bowiem jest wojna, jak nie wielkim potlaczem urządzanym przez wodzów przy radomskich rykach ich zwolenników. Im bardziej „cywilizowane” stają się narody, tym urza-

lepszy. Potlacz zresztą nie musi przybierać formy wojny otwartej — czymże innym jest wyścig zbrojeń, jak nie potlacz na skalę gigantyczną, a dzisiaj także — kosmiczną.

Ale i inny aspekt potlaczu zasługuje na uwagę. W pewnym sensie odzwierciedla istotę władzy jako walki o wartości niematerialne, a takim przecież jest prestiż, poczucie lepszości i mocy. W potlacz ujawnia się wprost — na ogół w kulturach innych ustydlawie traktowana — chęć wywyższenia się. W przeciwieństwie do pracy — która jest źródłem bogactwa materialnych, władza u swej podstawy ma pogardę dla własności,

Piątek I

15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: Kino waszych rodziców
16.30 Dla przedszkolaków: Piątek z Pankracym
17.00 Dziennik
17.20 Znasz li ten kraj — Szlakiem Orlich Gniazd
18.15 Przyjemne z pożytecznym
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 System człowiek — Nagroda i kara
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Kuzynka Bietka” (2) — film fab. prod. czech.
22.05 Moje miejsce na Ziemi
22.35 „Jak szczęście pomnożyć” — śpiewa Barbara Książkiewicz
23.05 Dziennik
23.25 Portrety — Andrzej Strug

Piątek II

16.10 Język francuski
16.40 Język angielski dla zaawansowanych
17.10 Program dnia
17.15 Portrety ludzi wsi
17.45 „Kobra” sprzed lat: Fr. Durbridge — „W biały dzień”
18.50 Muzyka młodzieżowa
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Piątek z muzyką — Kameleoni z Sofii
21.00 Teatr kielecki — pr. publ.
21.40 Przegląd filmów J. Bossaka — „Powrót na Stare Miasto”, „Testament Jaracza”, „Powódź”, „Warszawa 76”
22.30 Leksykon gatunków filmowych — „Horror”
23.20 Film na dobranoc: „Dzwonek”

Sobota I

6.00 TTR — Uprawa roślin
6.30 TTR — Hodowla zwierząt
7.00 TTR — Uprawa roślin
7.30 TTR — Hodowla zwierząt
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka oraz film z serii „Założa G”
10.30 Kartki z pamiętnika: „Prawdę w oczy” — dramat społ. obycz. TP
12.00 Wybrane z tygodnia
12.20 Poradnik relucyzy
13.30 Z Polski rodem
14.00 7 anten
15.00 Dziennik
15.15 „Chroni, ratuje, pomaga” — wojs. film dok.
15.45 „Tam, gdzie pieprz rośnie”
16.40 „Przybrana wnuczka” — baśń film. ZSRR
17.50 Zderzenia

PRACA

MUZYCY, do lat 30, z własnymi instrumentami, grający na perkusji i skrzypcach — potrzebni do dwóch różnych stylów grup muzycznych o profilu estradowym. Oferty 32793 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOLIDNEGO pracownika fizycznego zatrudni, wytwórnia wafli — Zygmont Węgrzyn Kraków, ul. Biedzińska 34a. g-32859

AUTOKOSMETYKA — Nienowska, Kasprzycza 32 — przyjmie pracownika. g-32840

CZELADNIKA piekarskiego na dobrych warunkach przyjmie piekarnia, Jan Kowalik, Kraków, Walek-Walewskiego 14. Dla zamiejscowych zakwaterowanie. g-32816

PRZYSTAPIE do spółki w prywatnym przedsiębiorstwie handlowym lub rzemieślniczym. Posiadam samochód Żuk. Os. Złotego Wieku 29/31.

OPIEKUNKE do 3-letniego dziecka przyjmie, Jerzy Mika, al. 29 Listopada 45a/3, godz. 16-18. g-32651

UCZNIOU i czeladników przyjmie zakład malarski — Edward Macioł, Kraków, Krowoderskich Zuchów 26/24. Zgłoszenia w godz. 16-18.

EKSPEDIENTKE zatrudni cukiernia — Marian Woźniak, Kraków, Sołskie-go 5.

ZAOPIEKUJE się dzieckiem 2-4-letnim u siebie w domu — ul. Wrocławska 13a/1. g-32934

MATRYMONIALNE

PRACOWNIK naukowy, o pewnym stopniu inwalidztwa, pozna w celu matrymonialnym wierzącą, dobrego charakteru i mniej powierzchowności pannę lub wdowę (może być z małym dzieckiem) średniego wzrostu, do lat 28, z wyższym lub średnim wykształceniem. Oferty 33003 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„EUROPA” — nowoczesne biuro matrymonialne — poleca swoje usługi. 35-222 Rzeszów 7, POSTE RESTANTE.

PROFESOR liceum, plastyk, pozna w celu matrymonialnym Panią lat 33-43, ładną, wierzącą, lubiącą sport i podróże, zdecydowaną na wyjazd do Francji. Fotofotofoty: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 31973.

18.20 Studio sport — I liga piłki nożnej
18.50 Dobranoc
19.00 Leksykon polskiej muz. rozrywkowej
19.30 Dziennik
20.15 „Ajencyjne spotkanie z baladą”
21.15 Zawsze po 21-ej — pr. reporterów
21.55 Dziennik
22.15 Wiadomości sportowe
22.25 „Raj” — szwedzki dramat psych.

Sobota II

8.30 Bez emocji — rep. o St. Nardellim
9.00 Post scriptum do rep.
9.15 Nowości studia nagrań
9.35 Leksykon gatunków film. — horror
10.15 Piosenki, które lubicie
10.30 NURT — Klasa — zespół wychowawczy
11.00 NURT — Matematyka
11.30 NURT — Wychowanie przedszkolne i naucz. początkowe
14.00-23.30 Studio 2
14.05 Co, gdzie, kiedy?
14.30 „Koń, mój przyjaciel” — film dok.
14.55 Piosenki, które państwo lubicie
15.10 Telekonferencja Studia-2
15.25 „Dziwne losy Jane Eyre”
16.25 Telekonferencja Studia-2
16.45 Piosenkarze, o których państwo prosicie
17.00 Motosprawy
17.20 Bliżej natury
17.35 Program rozr.
17.50 Telekonferencja Studia-2
18.05 Coś z „Sondy”
18.25 Co, gdzie, kiedy?
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik (wersja dla niesłyszących)
20.20 FilMOTEKA narodowa: Filmy J. Zarzyckiego — „Klub kawalerów” — kom. muz.
21.55 Co, gdzie, kiedy?
22.15 Mieczysław Kosz — rep. filmowy
22.45 Sport w Studiu 2

Niedziela I

6.00 TTR — Uprawa roślin
6.30 TTR — Hodowla zwierząt
7.00 TTR — Wiedza naszą szansą
7.20 Alarm przeciwpożarowy trwa
7.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie
8.15 Program dnia
8.20 Tydzień — mag. rolniczy
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film z serii „Porwany za młodu”
10.20 Po drugiej stronie ekranu
10.30 Estrada folkloru — Zielona Góra'82

tygodniowy program TV

(Od 19 XI do 25 XI 1982 r.)

11.00 „To, co najważniejsze” — „Jak ważne są marzenia” — odc. ser. dok. ZSRR
12.00 Z tygodnia na tydzień
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
13.15 Samorząd — pr. red. roln.
13.45 Dla dzieci: „Przygody Sind-bada” — „Przygoda w diamentowej jaskini”
14.15 Galerie świata: „Ermitaż” — „Portret rzymski”
14.45 Losowanie Dużego Lotka
15.00 Dziennik i mag. Świat
15.45 Jutro poniedziałek
16.20 Piosenki z San Remo
16.50 Sprawozdawczy mag. sportowy (I liga piłki nożnej)
17.35 Filmy Harolda Lloyda — „Niech żyje sport”
18.45 Od melodii do melodii
19.00 Wieczorynka
19.20 Telewizyjna lista przebojów
19.30 Dziennik
20.15 „Jan Serce” — „Raz kozie śmierć” — film TP
21.20 „Gwiazdy kabaretu” — Jan Kociniak
21.55 Sportowa niedziela
22.15 „Skok” — wid. muzyczne
22.55 Nowa płyta zespołu „Gold Washboard” — recital jazzowy

Niedziela II

10.00 Program dnia
10.05 „Jan Serce” — „Raz kozie śmierć” (wersja dla niesłyszących)
11.10 Sport, mag. sprawozd. — I liga piłki nożnej
13.00 Z koszar i poligonów
13.30 Magazyn rolny
14.00 „Być Japonią” — „Eksportować aby żyć”
14.30-22.50 Studio-2
14.35 Pół żartem, pół serio
15.15 Kalendarz filmowy — Kino Oko: „Wielka rafa koralowa” — film dok.
16.20 „Strachy na Lachy”
18.00 1500 sekund wielkiego sportu
18.25 „Człowiek i przyroda” — „Gra w polowanie” — hiszp. film dokumentalny
19.00 „Bądźmy zdrowi”
19.30 Dziennik (wersja dla niesłyszących)
20.15 Odpowiedzi lekarzy po pr. „Bądźmy zdrowi”
20.30 Sport w Studiu-2
21.30 Portrety literackie — P. Jasienica
21.50 „Kariera Nikodema Dyzmy” — film TP

22.25 Program rozrywkowy — Albert West

Poniedziałek I

13.30 TTR — Chemia
14.00 TTR — Biologia
15.25 NURT — Najnowsza historia Polski
15.55 Program dnia
16.00 Zwierzęcinie i nie tylko, a w nim m. in.: „Dziłki” (1) — ser. przyrodniczy
17.00 Dziennik
17.20 „Samemu źle” — ser. TV NRD
18.10 Echa stadionów
18.50 Dobranoc
19.00 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Telewizji na świecie: A. Fredro — „Ożenić się nie mogę”
21.50 Dziennik
22.10 Punkt krytyczny

22.40 Jazz na dobranoc: Jazz Jan-tar'82 — zespół High Water Mark

Poniedziałek II

17.00 Program lokalny (dla Wrocławia, Katowic i Poznania)
17.30 35 lat Orkiestry i Chóru PRITV w Krakowie
18.00 Program publ.
18.30 Turniej młodych piosenkarzy — pr. rozrywkowy
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Bliżej sąsiadów
21.40 „Kuszenie Giordana Bruna” — film fab. TV węgierskiej

Wtorek I

6.00 TTR — Chemia
6.30 TTR — Biologia
9.00 Dla szkół: Język polski, kl. 6
9.30 Film dla drugiej zmiany: „Ożgłosz się” — „Ścigany przez samego siebie”
11.55 Dla szkół: Historia, kl. 3-4
13.30 TTR — Matematyka
14.00 TTR — Mechanizacja rolnictwa
15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Latający Holender — Klub zdobywców oceanów
16.30 Dla dzieci: Michałki
17.00 Dziennik
17.20 Szanujmy wspomnienia — „Ja albo ona”
17.45 Interstudio — Rozmowa przyjaciół
18.15 Historia nad Tanwią

Wtorek II

16.15 Język angielski dla zaawansowanych
16.45 Język rosyjski
17.20 Mówić nie mówić — mag. rodzinny
18.00 „Tambul — wczoraj i dziś” — film krajoznawczy
18.20 „Kamienie mówią po polsku” — wid. hist.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Telewizja Gdańsk na antenie „dwójki”
22.00 „Jan Serce” — „Raz kozie śmierć” — film TP
22.55 Kwadrans z Artelem

Środa I

6.00 TTR — Matematyka
6.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa
9.30 Dla drugiej zmiany — Klinika zdrowego człowieka
10.00 Tam, gdzie pieprz rośnie — gości nas Tony Halik
11.00 Historia kl. 7
11.55 Fizyka, kl. 8
12.30 Reforma po starcie
13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Historia
15.25 NURT — Psychologiczne probl. zawodu nauczyciela
15.55 Program dnia
16.00 Krag — mag. harcerski
16.30 Dla dzieci: Pozytywka
17.00 Dziennik
17.20 W świecie ciszy — pr. dla niesłyszących
17.40 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.55 Popołudnie reportażu i filmu dokumentalnego
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Wymiary świata — Planeta Ziemia — Tajemnice głębin
19.30 Dziennik
20.15 Teatr TV: F. Denger — „Langusta”
21.00 Program publ.
21.30 Z nagrań konkursowych Ivo Pogorelica
21.55 Program publ.
22.30 Dziennik

Środa II

16.20 Język francuski
16.50 Język angielski

17.20 Program dnia
17.25 W obiektywie historii: „Człowiek z karabinem” — film fab. prod. ZSRR
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00-22.00 Telewizja Kraków na antenie „dwójki”
20.00 „Od Wawelu do Bronowic” — śladami St. Wyspiańskiego w Krakowie
20.20 „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego w reż. K. Swinarskiego (fragmenty)
20.35 „Dlaczego wciąż współczesny” — rozm. lit.
20.55 „Noc listopadowa” St. Wyspiańskiego w reż. A. Wajdy (fragm.)
21.10 „Wokół pomnika Stanisława Wyspiańskiego” — rep. film.
21.30 „Wawel i Wyspiański” — opowieść prof. K. Estreichera
22.00 Reforma po starcie (powt.)

Czwartek I

6.00 TTR — Język polski
6.30 TTR — Historia
8.10 Zoologia, kl. 7
9.00 Praca — technika, kl. 1
9.30 Dla drugiej zmiany
13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Biologia
15.40 Program dnia
15.45 Kwadrans z Artelem
16.00 Czwartek TDC oraz film „Sprawa Jimiego” — odc. 1
17.00 Dziennik
17.20 Telekino — mag. film.
17.45 Telewizyjny informator wydawniczy
17.55 Aut — rozmaitości sportowe
18.15 Magazyn lotniczy
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda — Immunologia
19.30 Dziennik
20.15 „Ożgłosz się” — „Ścigany przez samego siebie”
21.30 Publicystyka
22.00 Pegaz
22.45 Dziennik

Czwartek II

16.30 Język angielski dla zaawansowanych
17.00 Język rosyjski
17.30 Program dnia
17.35 Kino „dwójki”: „Czarna owca” — film fab. TV rum.
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 „Zawsze teatr” — „Marmur i słońce”
21.10 Antologia piosenki harcerskiej — pr. rozrywkowy
21.50 „Niezasłużone róże” — monodram wg Z. Natkowskiej
22.40 Piosenki Studia-2
23.05 Kwadrans z Artelem (powt.)

KUPNO

WYPOSAŻONY kiosk do produkcji frytek — kupię. Podać cenę. Oferty 32887 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA uzbrojona karoseria do Łady 1500 — kupię. Oferty 32888 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTOTAPETE, filmy granatowe, bordowe — kupię. Oferty 32879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZESCI, układy oraz sprzęt RTV (również uszkodzony) — kupuję sklep A. Tomany, ul. Pułaskiego 7, w godz. 11-19. g-32898

NOWA prakę automatyczną kupię. Oferty 32733 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE do pisania kupię. Oferty 32716 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p nowego — kupię. Oferty 32702 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p, rok produkcji 1975-77 — kupię. Krzeszowice, tel. 202-61, po 16-tej lub oferty 32493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p, po 1978, nawet uszkodzonego — pilnie kupię. Tel. 33-79-98.

NYSE lub Tarpana, trzy — ewentualnie czteroletnie — kupię. Oferty 32566 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„MALUCHA” lub Fiat 125p, po wypadku albo do remontu — kupię. Oferty 32432 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIA Wartburga 353 kupię. Oferty 32804 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA karoserię Zastawy — kupię. Tel. 48-31-02. g-32827

AKUMULATOR do „malucha”, nowy — kupię. Tel. 11-07-84. g-32428

CZASOPISM „Freudina”, „Petra” itp. oraz katalogi — kupię — tel. 11-04-17. g-29698

GUMY do żucia, większą ilość — kupię. Oferty 32204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANTACONIX, Praktyca EE, nowe — kupię. Oferty 32119 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKROWIEC na Syrenkę kupię. Oferty 32192 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

KOZUCH damski zamienię na meski — tel. 33-34-84. g-32538

BLAM karakulowy, popielaty — sprzedam. Tel. grzecznościowy 33-30-73 w godz. 18-22. g-32410

TOKARKE stołowa do drewna, nowa — sprzedam. Oferty 32885 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZKIELET nadwozie (Dacia) — sprzedam. Oferty 32927 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY, ładny kozuch na szczipuła — sprzedam. Telefon 55-30-38. g-32940

ŁADY S (karoseria) oraz silnik — sprzedam. Oferty 32928 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CHŁODZIARKE Polar 80 — sprzedam. Traugutta 16a/3. g-32307

ARIA — z gwarancją — sprzedam. Szlak 6/2. g-33046

KAROSERIA Fiat 127 — 1050, po wypadku — sprzedam. Ul. Dobrego Cierza 12L. g-33055

FIAT 126p do remontu — sprzedam. Os. Krzeszowice 38. g-33052

SALON sukien ślubnych, wieczorowych i komuniowych zaprasza i poszukuje odbiorców. Łódź, ul. Złotowska 55. g-33063

ZESTAW „Sanyo”, wzmocniacz, tuner, deck, gramofon, kolumny — z gwarancją oraz motocykl CZ 350, rok 1982, kombinizon, 2 kaski — sprzedam. Kraków-Nowa Huta, os. Na Stoku 13/38 po południu. g-32738

FLIZY sprzedam. Os. Dąbrowszcza-ków 2/221 wieczorem. g-32688

OWCZARKI niemieckie, suczki, po złotych medalistach — sprzedam. Al. Pokoju 28/74, tel. 11-86-45. g-32686

NOWEGO „Jowisza” sprzedam. Oferty 32732 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR „Rubin” sprzedam. Kraków, Wola Duchacka, ul. Serbska 1/38. g-32689

TELEWIZOR Antares, fabrycznie nowy — sprzedam. Stomiana 20/3. g-32690

CZARNEGO spaniela, wiek 9 miesięcy — sprzedam. Kraków, Prądnicka 99/7, po godz. 19-tej.

FIAT 126p 600, fabrycznie nowego, zamienię na nowego Trabant. Nowa Huta, os. Na Stoku 30a/7, po godz. 16.

KOZUSZEK damski sprzedam. Tel. 66-99-99. g-32598

VOLKSWAGEN — Variant, po blacharce do malowania — sprzedam. Olgać: ul. Salvatorska 35. g-32802

OKAZYJNIE sprzedam nowy silnik Polonez 1500 — 85 KM. Oferty 32805 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PLYTKI PCV 45 m2, klej, taśma — sprzedam. Telefon 66-70-71, w godz. 17-20. g-32802

KOMPLET niebieskich łisów na kurtkę — sprzedam. Oferty 32819 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 132, rok 1977, stan idealny — sprzedam. Kraków, Lentza 4/73, tel. 66-93-36. g-32856

GOLF L 1100 — sprzedam. Tel. 44-51-68. g-31472

PUDLE — szczeniata, czarne, średnie — sprzedam. Kraków, tel. 33-06-80.

WTRYSKARKE hydrauliczną, pełnoautomatyczną — sprzedam. Nowa Huta, os. Piastów 31/63. g-32341

WTRYSKARKE automatyczną oraz tarmarnik i polistyren — sprzedam. Al. Słowackiego 19. g-32130

BLAM czarny (lupki) — sprzedam. Wiadomość: tel. 37-02-65, po godz. 17.

NOWA prakę automatyczną, z kwarcem — sprzedam. Oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 32929.

KAROSERIA Zastawy 1100, nowa — sprzedam. Tel. 44-17-99. g-32133

OBRAZKI złote — sprzedam. Tel. 55-27-69. g-32100

BIURKO ciemne, rumuńskie — sprzedam. Ul. Retoryka 19/5. g-32308

MEBLE kuchenne, nowe — „Łącko” — sprzedam. Telefon 55-07-73. g-32346

LOKALE

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania na rok. Tel. 37-10-31 do godz. 13.

SUPERKOMFORTOWE, dwupokojowe, ślepa kuchnia, czwarte piętro. Kozłówek — zamienię na mniejsze w dzielnicy Krowodrza. Oferty 31631 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Krakowie własnościowe mieszkanie typu M-4. W rozliczeniu przynajmniej samochod. Oferty 32889 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE poszukuję samodzielnego garsnierzy. Warunki do uzgodnienia. Oferty 32523 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALZENSTWO — nauczyciele — poszukuje samodzielnego M-1 lub M-2. Oferty 32717 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE — sklep i małe mieszkanie sprzedam lub zamienię na duże mieszkanie, albo kupię duże mieszkanie. Dzierżynskiego 39/2 godz. 16-18. g-32703

KRAKÓW — własnościowe M-3, Wola Duchacka — sprzedam. Oferty 32636 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIEŹNE małżeństwo poszukuje na rok mieszkania lub niekrepującego pokoju. Czynsz miesięcznie. Oferty 32488 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW — Wola Duchacka! Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe — na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 32684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, dojeżdżający kilka razy w miesiącu, poszukuje garsnierzy na okres roku. Czynsz z góry. Oferty 32660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZYPOKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie własnościowe (70 m²), VIII piętro, centrum — sprzedam powracającemu z zagranicy. Oferty 32594 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią, superkomfortowe — kupię. Tel. 44-54-61. g-32749

POSZUKUJE dwupokojowego, superkomfortowego mieszkania chętnie z telefonem, w centrum. Czynsz wysoki płatny z góry. Oferty 32406 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kiedy

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
19	20	21
LISTOPADA	LISTOPADA	LISTOPADA
Elżbiety Seweryny	Feliksa Anioła	Janusza Konrada

TEATRY

Piątek
Słowackiego 19.15 Brat naszego Boga. Miniatura (pl. św. Ducha) 2) 19.30 Kwartet dla czterech aktorów. Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej (ul. Jagiellońska 1) 19.00 Mord w katedrze (abonamenty nieważne). Sala im. Heleny Modrzejewskiej (ul. Jagiellońska 1) 19.00 Chwała głupoty. Kameralny 19.15 Egarz. Bagatela 19.15 Księga apokryfów (przed. zamkn.).

Sobota
Słowackiego 19.15 Tango. Miniatura 19.30 Clowni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Orestes. Kameralny 16 Zwierzenia clowna (spektakl dla dorosłych). Ludowy 18 Igraszki z diabłem. Groteska 10 Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Bestyi, 19 Pieśń nad pieśniami. Kolejarka (ul. Bocheńska 5) 18 Wojna z babami.

Niedziela
Słowackiego 19.15 Tango. Miniatura 19.30 Clowni. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Orestes. Kameralny 16 Zwierzenia clowna. Ludowy 18 Igraszki z diabłem. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 16 Czerwony Kapturek. Groteska 11 Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Bestyi. Kolejarka 15, 18 Wojna z babami.

KINA

Piątek
Kijów 15.45, 19 Tess (fr. 1. 15). Uciecha 15.30 Bitwa o Midway (USA 1. 12 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Szał (ang. 1. 18 — pożegnanie z filmem). Warszawa 15.30 Maratończyk (USA 1. 18 — pożegnanie z filmem), 18, 20 Czwartki ubogich (pol. 1. 18). Wolność 16 Kłameczucha (pol. 1. 12), 18, 20.15 Dolina Issy (pol. 1. 18). Wanda 16 Konopielka (pol. 1. 15), 18, 20. Dziewczyna i Grand (radz. 1. 12). Mł. Gwardia — Iluzjon 15.45, 18, 20.15 Film prod. USA z J. Wayne. Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 16, 17.30 Baśń o jasnym sokole (radz. b.o.), 19 Dersu Uzala (radz. b.o.). Świt (os. Teatrne 10) 16 Dersu Uzala (radz. b.o.), 19 Czarownice z bagien (radz. 1. 15). Mała sala 15 Dziecko wojny (radz. 1. 15), 17, 19 Ten dzień to prezent (weg. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16, 18 Kobra (jap. 1. 18). 20 Każdy ma swoje piekło (fr. 1. 18 — pożegnanie z filmem). Mała sala 15, 17, 19 Los człowieka (radz. b.o.). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Zmory (pol. 1. 18), 16 Alicja (pol. 1. 12), 20 Mandingo (USA 1. 18). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15 Bestia (pol. 1. 18), 17 Szał (ang. 1. 18), 19 Maratończyk (USA 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Idealna para (USA 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 16, 18, 15, 20.30 Znachor (pol. 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 16.15 Film ang. reż. T. Richardson. 18.30 Okna czarnego (weg. 1. 18), 20.15 Sanchez i jego dzieci (USA-meks. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Wspólnik (fr. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Zandarm na emeryturze (fr. 1. 12), 19 Afera Concorde (wł. 1. 15). Wł. (ul. Gązowa) 15 Daleko na Zachodzie (radz. b.o.), 17 Walka o Rzym (wł. b.o.). Stinks (ul. Rynek Gł. 27) 16, 20 Dzień weselny (USA 1. 15 — 18 DKF „Kropka”) — Wyjarczy brzo (USA 1. 15).

Sobota
Kijów 15.45, 19 Tess. Uciecha 15.30 Złotodajna rzeczka (radz. b.o.), 15.30 Bitwa o Midway, 18, 20.15 Szał. Warszawa 15.30 Maratończyk, 18, 20 Czwartki ubogich. Wolność 10, 12, 16 Kłameczucha, 18, 20.15 Dolina Issy. Wanda 10, 12 Zielone lata (pol. 1. 12), 16 Konopielka, 18, 20 Zbyt krótka noc (radz. 1. 12). Mł. Gwardia — Iluzjon 15.45, 20.15 Film prod. USA z J. Wayne, 18 Film prod. wlos. z cyklu: Historia kina. Wrzós 16, 17.30 Baśń o jasnym sokole, 19 Dersu Uzala. Świt 15, 17 Kapelusznik (radz. 1. 15), 19 Yuriko — moja miłość (radz. b.o.). Mała sala 15 Dziecko wojny, 17, 19 Ten dzień to prezent, Światowid 16, 18 Kobra, 20 Każdy ma swoje piekło. Mała sala 15, 17, 19 Los człowieka. Kultura 12.30, 18 Anatomia miłości (pol. 1. 15), 14 Niekochana (pol. 1. 15), 16,

20 Mandingo. Wiedza 13.30 Tropem tygrysa (radz. b.o.), 15, 19 Szał, 17 Maratończyk. Mikro 16, 18, 20 Idealna para. Dom Zolnierza — niecz. Związkowiec 16.30 Przygody Calineczki (jap. b.o.), 17.30, 20 Znachor. Rotunda 11. Przew. Góry Skaliste (USA b.o.), 13 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.). Pasaż 12 Bajki, 10, 13, 15, 17, 19 Wspólnik. Podwawelskie 15, 17 Księżę i żebrak (panam. 1. 12). Ugorek 15, 17 Zandarm na emeryturze, 19 Afera Concorde. Wista 15 Wielka podróż Bolka i Lolka, 17, 19 Atonia (radz. b.o.). Stinks 16, 18, 20 Dzień weselny.

Niedziela
Kijów 15.45, 19 Tess. Uciecha 13 Złotodajna rzeczka, 15.30 Bitwa o Midway, 18, 20.15 Szał. Warszawa 12 Potop cz. II (pol. b.o.), 15.30 Maratończyk, 18, 20 Czwartki ubogich. Wolność 10, 12 Tredowata, 16 Kłameczucha, 18, 20.15 Dolina Issy. Wanda 10, 12 Pollyanna (USA b.o.), 16 Konopielka, 18, 20 Zbyt krótka noc (radz. 1. 12). Mł. Gwardia 15.45, 18, 20.15 Lautary (radz. 1. 15). Wrzós 12 Bajki, 13, 16, 17.30 Baśń o jasnym sokole, 19 Dersu Uzala. Świt 14.15 Kropka, kropka, przecinek (radz. b.o.), 15, 17 Kapelusznik, 19 Yuriko — moja miłość. Mała sala — niecz. Światowid 14 Ostatnia dwójka (radz. b.o.), 16, 18 Kobra, 20 Każdy ma swoje piekło. Mł. sala 15, 17, 19 Los człowieka. Kultura 10.30, 18 Anatomia miłości, 12 Alicja, 14, 20 Mandingo, 16 Niekochana. Wiedza 11.30 Tropem tygrysa, 17 Gniazdo (pol. b.o.), 15, 19 Szał, 17 Maratończyk. Mikro 16, 18, 20 Idealna para. Dom Zolnierza 9 Po prostu żołnierz (radz. 1. 15), 11.30 W pustyni i w puszczy, cz. 1 i 2 (pol. b.o.). Związkowiec 12, 16 Przygody Calineczki, 17.15, 19 Jesienna sonata (szw. 1. 15). Rotunda 16.15 Kolano Klary (fr. 1. 18), 18.15 Miłość po południu (fr. 1. 18), 20.15 Sanchez i jego dzieci. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14 Bajki, 15, 17, 19 Wspólnik. Podwawelskie 11, 12 Bajki, 14, 16.30 Księżę i żebrak. Ugorek 12 Bajki, 13, 15, 17 Zandarm na emeryturze, 19 Afera Concorde. Wista 11, 12 Bajki, 15 Wielka podróż Bolka i Lolka, 17, 19 Atonia. Stinks 11, 12, 13 Bajki, 16, 18, 20 Dzień weselny.

WYSTAWY MUZEÓW

Piątek — Sobota
Niedziela
Wawel — komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15), Wawel zaginiony (piąt. 10-15, sob. niedz. niecz.). Skarbce i Zbrojownia (piąt. 10-15, sob. niedz. niecz.). Muzeum Katedra (piąt. sob. niedz. 10-16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-15, 30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenina w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści pols. ruchu robotn. (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (piąt. sob. niedz. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (piąt. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Miecznictwo i walka Polaków w latach 1939-1945 (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria. Zegary (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dzieł sztuki i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9-15), Muzeum Teatrne, ul. Szpitalna 21 (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (piąt. 11-18, sob. niedz. 9-15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. sob. niedz. 10-16), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szołajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki od 1764 r. (piąt. niecz. sob. niedz. 10-16), Czartoryskich, Piarska 8: (niecz.), Archeologiczne, Poselska 3 (piąt. 10-14, sob. niedz. niedz. 11-14), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Wpółcz. fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Matka Boska Częstochowska w sztuce ludu pols. (piąt. sob. niedz. 10-18), Pawilon Wystawowy, pl.

Szczepański 3a: Sztuka dla przeżycia (RFN) (piąt. sob. niedz. 11-18), Przyłat, Łobzowska 3: (niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mał. Polski pld.-wsch. 1900-1980 (piąt. sob. niedz. 10-17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (piąt. sob. niedz. 10-17), al. Róż 3: Mał. M. Lewanowski (piąt. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Czytelnia: 100-lecie pols. ruchu robotn. (piąt. 10-20, sob. 11-19, niedz. 11-15), Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. 11-15, niedz. niecz.), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '82, Akt i portret (piąt. sob. niedz. 9-19), Kopslnia Soli (piąt. sob. niedz. 8-13), Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka: Wieliczka w starej fotografii (piąt. sob. niedz. 8-15), KMPiK, pl. Centralny: Galeria: 60 lat ZSRR (piąt. 10-20, sob. niedz. niecz.), Czytelnia: Drezno — miasto sztuki (piąt. 10-20, sob. niedz. niecz.), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 10-18, sob. niedz. niecz.), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia 1880-1939 (piąt. 11-18, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Piątek — Sobota
Niedziela
Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazara 14 i wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, poradę stomatologiczną w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechówice tel. Iwanowice 60.

DYŻURY SZPITALI:

Piątek
Chir. Pradnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Grzegorzka 18, Laryng. Koperska 23a, Okulist. Koperska 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir. Koperska 21, przypadki u-razowe: Koperska 19a, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Pradnicka 37, Laryng. Koperska 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir. N. Huta, os. Na Skarpie 65 i Kombinat, Chir. dziec., Urolog., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne przychodnie i Ośrodki Zdrowia czynne tylko w sobotę (8-14), wizyty domowe — zgłoszenia (8-12).

Śródmieście — al. Pokoju 4, tel. 11-83-96 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Skawińska 8, tel. 66-34-52, Długa 38, tel. 22-86-77, Promienistych, tel. 11-87-10.

Nowa Huta — os. Jagiellońska 1, tel. 48-56-26 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Na Skarpie, tel. 44-19-30, os. Złoty Wiek, tel. 48-20-70, os. Wzg. Krzesławskie, tel. 44-57-77, zgłoszenie wizyt dom. tel. 44-17-70.

Krowodrza — Wójtowska 3, tel. 33-21-97 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), Rusznikarska 17, tel. 33-45-33, os. Widok, tel. 37-07-40, al. Krasieńskiego 28, tel. 22-52-66.

Podgórze — Gen. Kutrzeby, tel. 66-55-11 (8-19), gabinet stomatolog. (8-14), ul. Teligi 8, tel. 55-40-55, Szwedzka 27, tel. 66-58-72, gabinet zabieg. tel. 66-85-22, Niemcewicz 7, tel. 66-12-08.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15, sob. niedz. niecz.), Inf. w aptekach, Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A bl. 4, Myslenice Rynek 10, Proszowice ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Koperska 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dziec. (15.30-23, niedz. 7.30-22.30) oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, sob. niedz. niecz.), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18, sob. niedz. niecz.), Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19, sob. niedz. niecz.), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18, sob. niedz. niecz.), Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-93-55 (pon. śr. piąt. 16-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7-22, sob. niedz. 10-18), Pogot. Techn. „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6-22, sob. niedz. 10-18).

APTEKI

Piątek — Sobota
Niedziela
Rynek Gł. 42, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum C, os. Teatrne, os. Kalinowe. Dodatkowo apteki czynne w sobotę od 8-21: Długa 4, Karmelicka 23, pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Azory — Niska; od godz. 8-19: Komorowskiego 11a, Zakopiańska 103.

różne

Zoo (Łasek Wolski) 9-18
Ogród Botaniczny (Kopernika) 9-17

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.
15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Spod znaku Polihymni. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Gospodarka morska. 18.30 ABC pios. — przeboje '82. 18.50 Ostatnie lato — frag. pow. K. Simonowa. 19.25 Radio Kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert zyczeń. 20.33 Komunikaty Tot. Sport. 20.35 600 sekund samby. 20.45 Kronika sport. 21.10 Muz. K. Szymanowskiego. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Scena i ekran. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazdowa dobranocka.

Piątek II

Wiadomości: 15.30, 18.30, 21.30, 23.45.
15.15 Zespoły tamtych lat. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.10 Dziś pyt. dziś odpow. — Choroby zawodowe. 17.00 Nasz dom i my. 17.40 Rad. przegl. publ. 19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Świat baśni — O tym jak krawiec pan Niteczka królem został. 20.00 W muz. dialogu. 20.45 Jez. angielski. 21.00 Wiecez. antena lit.-muz. 21.05 Nagr. wieczoru. 21.15 Grzech Chama — odc. pow. T. Parnickiego. 21.40 Koncert liryczny. 22.00 Wieści — mag. kult. 22.30 Świat muz. dawniej. 23.00 Wiersze W. C. Williamsa. 23.05 Granice jazzu. 23.50 Listy miłosne sławnych ludzi.

Piątek III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.45.
15.05 Wszystko o sporcie. 15.30 Z mojej płytki. 16.30 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. inf. W. Szyszko — Rzeka pios. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 I. B. Singer — Dwór. 20.10 Interdico. 20.40 Zrozumieć historię — Zjazd PPS w Radomiu. 21.10 W kręgu ballady. 21.30 J. Brzokowski — W Krakowie i w Paryżu. 21.45 Godzina jazzu. 23.30 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze T. Hughesa.

Piątek IV

Wiadomości: 15, 17, 19, 22.30.
15.05 Klasyki literatury XX w. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie w tym: 17.05 Pani Magister. 17.25 Jazz z estrady. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Poetycki koncert zyczeń. 19.05 Klasyki muz. rozr. (stereo). 19.30 Wiecez w Filh. Wiener Festwochen '82 (stereo). 21.35 Klub Stereo (stereo). 22.40 Teatr PR — Przed wyjściem w morze — słuch. A. Szaginiana. 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 11, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.
8.15 Obserwacja. 8.30 Przegl. prasy. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku — Jesień. 11.05 Koncert przed hejnałem. 12.45 Roln. kwadrans. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Spotkania Rodzin Muzykujących — Wrocław. 13.40 Śpiewan. i gram — U. Siłpiska. 13.55 St. Re-laks. 14.05 Przeboje sprzed lat. 14.30 Przeboje '82. 14.50 Wiersze M. Ośnińskiego. 15.05 Rad. Teatr dla Młodz. — Śliczna Tamit — słuch. E. Nowackiej. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Pols. pieśni i melod. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC pios. — Zgaduj z nami. 18.50 Opowiadania — A. Czechowa. 19.25 Radio Kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Z teatralnego afisza. 20.30 Przy muz. o sporcie. 20.50 Komunikaty Tot. Sport. 22.10 Wielkie dzieła wciely wykonawcy. 22.30 Rad. Tyg. Kult. 23.10 Tydzień w świecie. 23.30 Siedem dni w mono i w stereo.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.45.
5.30 Poranne sygnały. 8.45 Aktualności. 9.00 Ludzie, epoki, obyczaje. 11.35 Komentarz międzynarod. 11.40 Muz. wycinanki. 12.05 Od A do Z pols. pios. 12.30 Pisarz na cenzurowym — A. Ważyk. 13.30 Muz. wizytówki ze świata. 13.50 Ze

wsi i o wsi. 13.50 Fonoteka folkloru. 14.00 Album operowy. 14.30 Opow. J. Kasaka — Ojciec i syn. 14.50 Nagr. nowe i najnowsze. 15.35 Pieśni staroang. 15.50 W śródek tarczy — 10 minut o sporcie. 16.00 Między nami — mag. 16.20 Kulisy odkryć nauk. — Pierwszy parostatek. 16.40 W świecie humanistyki — Uniwersytet w Padwie i jego polonica. 17.00 Nasz dom i my. 17.40 Rad. przegl. publ. 18.35 Odp. na listy. 19.00 Matysiakiowie. 19.35 Supelek — mag. 20.00 Kompozytor tygodnia. 20.30 Śpiewane strofy — L. Długosz. 20.45 Język franc. 21.00 Wiecez. antena lit.-muz. 21.05 Halo Berlin, Halo Warszawa. 22.40 Grzech Chama — odc. pow. T. Parnickiego. 22.55 Nagr. wiecez. 23.00 Z dzieł kabaretu. 23.50 Listy miłosne sławnych ludzi.

Sobota III

Wiadomości: 8, 15, 16, 17, 18, 22.45.
8.15 Polit. dla wszystkich. 9.05 Zachęcamy we dwoje. 9.50 I. B. Singer — Dwór. 10. Melodia przypomni ci film. 10.30 Codz. pow. w wyd. dzwięk. W. Szyszko — Rzeka pios. 11. Listopadowy blues. 11.30 Nie czytaliście to posłuchajcie. 11.45 W tonacji Trójki. 13. Pragnienie — odc. pow. J. Trifonowa. 13.10 Wariacje na temat... 14. Polski skrzypek z Bostonu — R. Tetenberg. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 16. Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Republika Żoliborska. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 I. B. Singer — Dwór. 20. Lista przebojów Pr. III. 22 Teatrzyk Zielone Oko: Umierający detektyw. 22.27 Gra Zespół B. Goodman. 23.30 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze T. Hughesa.

Sobota IV

Wiadomości: 6, 9, 12, 15, 17, 19, 22.30.
6.30-8.00 Kraków na antenie: 6.30 Nasz dzień. 7.30 Koncert poranny (stereo). 8.00 Poranna serenada (stereo). 9.05 Przedpołudnie z E. Gilesem (stereo). 10.30 Z muz. nagr. bratnich radiofonii (stereo). 11.00 Poeta i jego świat — W. Chlebniakow. 11.30 Z malowanej skrzyni (stereo). 12.05 Co jest grane — muz. rockowa (stereo). 13.00-14.00 Kraków na antenie: 13.00 Noc bez brasku — odc. pow. A. Mac Leana. 13.10 Studio nastrojów (stereo). 13.55 Mój zapal się kończy. 14.00 Pieśń bez słów. 14.30 Co jest grane — muz. rockowa (stereo). 15.05 Proza norweska. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie: 17.05 W imię prawdy — rep. 17.35 Spotkanie z Wacławem Mastykiem. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Minimagazyn. 19.05 Co jest grane (stereo). 19.30 Wiecez w Filh. — Festiwal w Bergen (stereo). 20.30 Igraszki z czasem — St. Broniewskiego. 21.00 Klub Stereo (stereo). 22.40 St. Stereo zaprasza (stereo).

Niedziela I

Wiadomości: 8, 9, 11, 12.05, 14, 16, 19, 23, 0.01.
8.10 Siedem dni w kraju i na świecie. 8.30 Echo sport. soboty. 8.35 Przegl. tygodników. 9.05 Rad. Mag. Wojs. 10.00 Radio Kierowców. 10.03 Przeboje naszych przyjaciół. 10.30 Szachy — słuch. A. Onichimowski. 11.05 Niedz. koncert OIRT. 12.05 Z kraju i ze świata o raz relacje ze spotkań o mistrzostwo I ligi piłki nożnej. 13.00 Wybitni wirtuozi. 13.25 D.c. relacji sport. 13.35 Człowiek i środow. 13.45 Publ. międzynarod. 14.05 Przegl. tygodników lit. 14.30 D.c. relacji sport. 14.45 Głosy M. Misiornego. 15.25 Śladem naszych interwencji. 15.30 W świecie owadów 15.55 D.c. rel. sport. 16.05 Między fantazją a nauką — Pierwszy łowca mikro-bów. 16.35 Koncert zyczeń. 17.15

Radio Kierowców. 17.20 Kamerton. 18.00 Komunikaty Tot. Sport. 18.05 Merkuriusz rządowy — Pytanie do ministra. 18.30 A. Panufnik — Koncert skrzypcowy. 19.15 Radio Kierowców. 19.20 Przy muz. o sporcie. 20.00 Koncert zyczeń. 21.10 Wielkie dzieła, wciely wykonawcy. 22.00 Władca życia — słuch. wg sztuki A. Gelmana. 23.10 Rytm, taniec, piosenka. 23.40 Koncert przed północą.

Niedziela II

Wiadomości: 7, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
8.10 St. nagrań przedstawia. 8.30 Felieton lit. 8.41 Barokowa muzykowanie. 9.00 Transm. maszy św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 XXV Międzynarod. Fest. Muz. Organowej w Oliwie. 10.35 Kiedy radiofon zdobywał świat — mag. 11.15 Mag. ZHP. 12.05 Muz. „dwójka” zaprasza. 12.30 Skarb — słuch. wg dram. L. Staffa. 14.00 Muz. z ekranów. 14.35 Słynne głosy — F. Szalapiń. 15.00 Poetycki koncert zyczeń. 15.30 Mistrzowski interpretacje muz. Chopina. 16.00 Między nami — mag. 16.35 Wizyty i podróże — aud. rozr. 17.50 Miniatura muz. 18.00 Nabożeństwo Pols. Autokefalicznego Kośc. Prawosławnego. 18.40 Miniatury instrumentalne. 18.45 Radiolo, strategia, obronność. 19.00 Radiołatarnia. 19.30 Na chłopski rozum — słuch. E. Hartwig. 20.00 L. van Beethoven — Kwartet smyczkowy B-dur op. 13. 20.35 Komentarz międzynarodowy. 20.40 Piosenki z malej sceny — B. Bilewski. 21.00 Przejście nad Niagarą — słuch. wg sztuki A. Alegria. 22.00 110 minut z jazzem i pios.

Niedziela III

Wiadomości: 9, 13, 19.22.
8 Na poboczu wielkiej polit. — fel. 8.10 Nasze tygod. 8.30 Kom. pios. 9.05 Był taki listopad. 10 Nien gra muzyka. 11 Gorgonowa i uczeni meowowie — słuch. dok. 11.25 Regiminy nie tylko na fortepianie. 12 Recital A. van de Velle. 13.05 Na wsi niedziela. 13.20 Pozamiński — nowa płyta grupy Blue Oyster Cult. 14 A propos. 14.50 Odkrycie przeboje. 15.20 Życie na gorąco. 15.40 Gra duet J. Smietana — J. Muniak. 16 Powiekszenia. 16.30 Koncert koncertów w Carnegie Hall.



Wisła z GKS-em Cracovia w Warszawie

PILKARZE ekstraklasy kończą ligowe boje w jesiennej rundzie, za tydzień rozegrają jeszcze, niektórzy, ćwierćfinałowe mecze Pucharu Polski i potem do 15 marca będą mieli zimową przerwę.

Krakowscy kibice, niezależnie od rezultatów Cracovii i Wisły, w ostatniej kolejce gier, nie mają powodów do zadowolenia, optymizmu. Ich pupile bowiem spisywali się słabo, nie odegrali w tej rundzie znaczącej roli w rozgrywkach. Większy zawód sprawiła Wisła, oczekiwano bowiem po tej drużynie znacznie skuteczniejszej, ciekawszej gry, wyższej pozycji wśród pierwszoligowców. Kontuzje kilku zawodników i wyraźnie dająca się zauważyć niechęć do zażartej, ambitnej walki o każdą piłkę, każdy punkt, sprawiły, że zwolennicy „Białej gwiazdy” byli mocno zawiedzeni postawą swych ulubieńców.

Co prawda, przed tygodniem wiślanie sprawili im miłą niespodziankę i pokonali w stolicy Legię 2:0, a teraz mają szansę jeszcze podreperować swój dorobek, awansować w górę tabeli, spotykają się bowiem w ostatniej odsłonie ligowej jesieni, na swoim boisku, z beniaminkiem rozgrywek — GKS Katowice, lecz nawet niedzielne zwycięstwo nie zatrze w sumie niekorzystnego wrażenia, jakie gra wiślanów w całej rundzie po sobie musi zostawić.

GKS jest wyżej w klasyfikacji od „Białej gwiazdy”, lecz ma tylko jeden punkt zdobyty więcej i zwycięstwo podopiecznych trenera R. Durnioka odwróci rolę, Wisła minie rywala. Sądźmy, że podbudowani psychicznie warszawskim sukcesem wiślanie nie zaprzeczają kolejnej szansy u zdobycia punktów, mając atut w postaci własnego boiska i mniej od siebie rutynowanego rywala, potrafią narucić mu swój styl gry, strzelić bramki dające wygraną i cenne dwa punkty.

Na wiosnę w zespole krakowskim winni znów pojawić się Iwan i Skrobowski, także Budka, co będzie poważnym wzmocnieniem drużyny. O Wisłę możemy być raczej spokojni.

Znacznie gorzej wygląda sytuacja Cracovii. Choć drużyna ta imponuje walecznością, to jednak klasa poszczególnych zawodników, a co za tym idzie, wartość całego zespołu, jest jak na I-ligowy poziom, nieco za niska. Stąd, mimo dzielności, poświęcenia, ambicji, chęci pokonania rywala „pasia” mają skromnutki dorobek punktowy i jedno z ostatnich miejsc w tabeli, a widmo degradacji do II ligi jest dziś bardzo wyraźne. Ostatnią szansą podreperowania bilansu krakowian jest ich sobotni mecz w Warszawie z Gwardią. Lecz i gwardziści muszą ze wszystkich sił walczyć o punkty, oni bowiem są w takiej samej, jak krakowianie sytuacji. „Pasia” mają 14 miejsc i 12 punktów, gwardziści 15 lokatę i 11 pkt, w tym więc pojedynku pary outsiderów punkty mają kolosalne znaczenie. Zwycięzca nie tylko poprawia swój dorobek, lecz równocześnie pogrąża rywala. W sportowym światku mówi się w takiej sytuacji, że takie punkty liczą się podwójnie.

Czy Cracovia stać na zwycięstwo w stolicy? Z pewnością tak! Poziom obu drużyn, zresztą nie tylko tej dwójki, w ekstraklasie jest wyrównany i, niestety, niski. Stąd wiele zaskakujących wyników, porażek faworytów. Myślę, iż w tym przypadku o wyniku meczu zadecyduje... szczęście. Kto go będzie miał więcej, do kogo się los uśmiechnie, ten wygra. Wystarczy tu jeden „kiks” obrońcy, jeden strzał, który się uda i to może zadecydować. A przecież może się to udać tak gwardzistom jak i krakowianom.



Derby koszykarek w Nowej Hucie „spacerkiem” dla wiślaczek?

KOSZYKARKI I ligi rozpoczynają już dziś rundę rewanżową mistrzowskich spotkań. W Krakowie natomiast, jutro, spotykają się w derbowym pojedynku dwie krakowskie drużyny ekstraklasowe — Hutnik oraz Wisła. Pierwszą lokatą w tabeli wiślaczek i ostatnią koszykarek nowohuckich wskazuje dość jednoznacznie, kto będzie faworytem meczu, kto winien uzyskać łatwe, „spacerowe” zwycięstwo.

Podopieczne trenera Krzysztofa Książka nie zdołały w pierwszej rundzie wygrać żadnego meczu, ich sobotnie rywalki przegrały z 9 pojedynków tylko jeden, różnica poziomu dzielacza obydwie drużyny jest ogromna, a jednak... Przed dwoma laty Wisła też występowała w Nowej Hucie w

rola wielkiego faworyta i mecz przegrała, co było jedną z największych sensacji calych rozgrywek. Snuto wówczas nawet domysły, iż koszykarki „Białej gwiazdy” sprezentowały wygraną lokalnym rywalkom, by pomóc im w walce o utrzymanie się w I lidze. Jak wynikało jednak z wypowiedzi trenerów, nie było mowy o żadnych tego typu układach, „podkładkach”. Po prostu wiślaczki wyszły do gry zdekoncentrowane, zbyt pewne swego i natrąciwszy na bardzo dobrze dysponowaną rywalki, tak się zagubiły, iż do końca meczu nie potrafiły złapać właściwego rytmu. Zderzenie grały źle, niedokładnie podawały piłkę, popełniały błędy kroków, faulowały, nie trafiały do kosza nawet z bliskiej odległości.

Sądzę, że jutro na Suchych Stawach nie będzie sensacji. Wisła jest dziś lepsza niż przed dwoma

laty. Hutnik natomiast dużo gorzej. Niemniej w derbowych pojedynkach często dochodzi do zażętej walki, emocje są duże więc myślę, iż warto się wybrać zobaczyć to spotkanie.

W pozostałych meczach tej kolejki grać będą: Szeja i Spojnia z Polonią i Zniczem (łatwe zwycięstwa winny odnieść wrocławianki i gdańszczanki) oraz Lech i AZS Poznań z ŁKS-em i Włókniarzem z Pabianic. Te, poznańskie, mecze zapowiadają się najciekawiej w tej serii gier. ŁKS i Włókniarz są wyżej w tabeli od rywali, lecz nie jest pewne czy zdołają mecz rozstrzygnąć na swoją korzyść. (I)

Dokąd pójdziemy?

Piątek

HOKEJ

Godz. 17 Siedleckiego 76
Cracovia — Zagłębie
(I liga)

SIATKÓWKA

Godz. 17 hala Hutnika
Legia — Stal Mielec
Hutnik — Narew
(Puchar Polski mężczyzn)

Sobota

KOSZYKÓWKA

Godz. 16 hala Hutnika
Hutnik — Wisła
(I liga kobiet)

Godz. 17 hala UJ
AZS — Resovia
(II liga mężczyzn)

Godz. 18 hala Korony
Korona — AZS Wrocław
(II liga kobiet)

SIATKÓWKA

Godz. 17 hala Wisły
Wisła — ŁKS
(I liga kobiet)

Godz. 17 Międzyb. ul. Zdrojowej
Dalin — Wisłoka
(II liga kobiet)

Godz. 18 hala Hutnika
Narew — Stal
Hutnik — Legia
(Puchar Polski mężczyzn)

TENIS STOŁOWY

Godz. 18 hala Wandys
Wanda — Start Jarosław
(II liga kobiet)

Niedziela

PIŁKA NOŻNA

Godz. 12 boisko Wisły
Wisła — GKS Katowice
(I liga)

SIATKÓWKA

Godz. 10 hala Hutnika
Legia — Narew
Hutnik — Stal
(Puchar Polski mężczyzn)

Godz. 11 Międzyb. ul. Zdrojowej
Dalin — Wisłoka
(II liga kobiet)

Godz. 14 hala Wisły
Wisła — Start
(I liga kobiet)

KOSZYKÓWKA

Godz. 11 hala UJ
AZS — Resovia
(II liga mężczyzn)

Godz. 11 hala Korony
Korona — AZS Wrocław
(II liga kobiet)

TENIS STOŁOWY

Godz. 10 hala Wandys
Wanda — Start Jarosław
(II liga kobiet)

BOKS

Godz. 10.30 hala Wisły
Wisła — BKS Bolesławice
(II liga)

Pod koszami II ligi

II-LIGOWE krakowskie koszykarki Korony i AZS-u grają, w tym tygodniu, w podobnym układzie jak przed tygodniem — Korona u siebie, AZS na wyjeździe. Terminarz ligi jest więc ustawiony dość dziwnie. Zespół podgórski podejmuje wrocławski AZS, który, jak do tej pory, nie wygrał jeszcze żadnego meczu. Dzielna postawa podopiecznych trenera J. Michalkiewicza, które choć w osłabionym mocno składzie, walczy ambitnie o jak najlepszą lokatę w tabeli, pozwala mieć nadzieję, że i tym razem wykorzystają szansę, atut własnego boiska, i zdobędą komplet punktów.

AZS po nieudanym wyjeździe do Brzegu, gdzie przegrał dwukrotnie ze Stalą, tym razem grać będzie w Lublinie przeciwko zrzeszeniowym koleżankom. Przed tygodniem, w Krakowie, lubelskie akad. nie pokazały się ze zbyt dobrej strony, lecz jest to drużyna mająca w swych szeregach kilka wysokich zawodniczek i na swoim terenie może być groźna. Przywiezienie przez krakowianki jednego zwycięstwa (z dwóch meczów) nie byłoby najgorszym rozwiązaniem sytuacji.

W II lidze mężczyzn, sytuacja podobna, AZS, tak jak przed tygodniem, gra u siebie, Hutnik natomiast ponownie na wyjeździe. Akademicy podejmują Resovię i raczej należy liczyć się z ich porażkami, resztywiacy to ubiegłoroczny pierwszoligowiec, zespół, wprawdzie osłabiony, ale mający w swych szeregach rutynowanych graczy.

Hutnicy wystąpią w Piotrkowie przeciwko tamtejszej Piotrcovii, która przed tygodniem przegrała dwa razy z AZS-em w Krakowie. Lecz na swoim terenie Piotrcovia zwykle gra o niebo lepiej niż na wyjazdach, zadanie hutników — wygranie meczów — nie należy więc do łatwych. Zobaczymy, czy uda się im uzyskać choćby jedno zwycięstwo. (I)

Z konferencji prasowej w GTS Wisła

Bez załamywania rąk

DZIAŁALNOŚĆ szkoleniowa, osiągnięcia i niepowodzenia największych sekcji, zamierzenia inwestycyjne — to podstawowe problemy poruszane podczas wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej przez Gwaryjskie Towarzystwo Sportowe Wisła. Informacji udzielali, na nasze pytania odpowiadali: prezes klubu p. mgr Adam Trzybiński oraz kierownicy i trenerzy wiodących sekcji — piłki nożnej, koszykówki, siatkówki i boks.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że Wisła odgrywa nadal pierwszoplanową rolę w krakowskim sporcie. Utrzymanie tej pozycji stanowi ambicję zawodników, trenerów i działaczy. Mimo przejściowych trudności, otwarcie mówiono w czasie konferencji o różnych kłopotach, nikt nie załamuje rąk. Lepsze perspektywy rysują się przed piłkarzami, poprawę wyników i gry obiecali koszykarze. Ruszyła także z miejsca sprawa wykończenia i oddania do użytku hali treningowej.

Trudno w krótkiej notatce zasygnalizować nawet wszystkie istotne zagadnienia, dlatego w jednym z najbliższych numerów napiszemy obszerniej o dniu dzisiejszym „Białej gwiazdy”. Teraz tylko dodajmy, że ostatnio, jeszcze w związku z jubileuszem 75-lecia Wisły, 26 osobom nadano wysokie odznaczenia państwowe.

M. in. Krzyżę Kawalerskie Orde-ru Odrodzenia Polski otrzymali: Z. Bałuciski, K. Bogdanowicz, W. Gieras i P. Stok. (js)

„100 imprez dla wszystkich”

NA najbliższą wolną sobotę, 20 listopada, Krakowskie TKKF przygotowało ciekawy program imprez sportowo-rekreacyjnych dla krakowian.

★ Turniej tenisa stołowego dla młodzieży do lat 17. Godz. 10. Klub Podwawelski ul. Komandorów 21.

★ Otwarty turniej tenisa stołowego. Godz. 10 — DMH os. Stalowe 16.

★ Konkursy zręcznościowe dla dzieci i dorosłych. Godz. 10 — park Jordana.

★ Turniej szachowy. Godz. 11 — Międzyb. ul. Bucza 3a.

Zapisy do wszystkich imprez na pół godziny przed ich rozpoczęciem w miejscu zawodów.

★ Zarząd Wojewódzki TKKF zawiadamia, że ze względu na odbywający się remont, basen w Pałacu Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8 w najbliższą sobotę i niedzielę będzie nieczynny.

telegraficznie

KATOWICE. Podczas międzynarodowego turnieju barbońkowego w szermierce we florecie kobiet, triumfowała Agnieszka Dubrawska (Polska), która w finale wygrała z Beata Groetze (NRD) 8:2.

CALI. Tragedia miała miejsce na tamtejszym stadionie w czasie meczu piłkarskiego Deportivo — America. Doszło do paniki, wywołanej chuligańskimi wybrakami kibiców, którzy rzucali butelki, świece, dyny i inne przedmioty. W efekcie, w tłoku powstałym przy bramach, wyjściowych zatrutowano na śmierć 24 osoby, a ok. 200 osób zostało rannych, w tym wielu ciężko.

„Piłkarz” Podłęże ma 30 lat

JUBILEUSZ 30-lecia obchodzi w tym roku LZS „Piłkarz” Podłęże. Z tej okazji, w najbliższą niedzielę, 21 listopada, w miejscowym Domu Kultury, rozpocznie się o godz. 18 uroczysta akademii. Natomiast od godz. 10 na stadionie odbywać się będą imprezy sportowe.

Nietrudno było odgadnąć, co go kłopotuje, toteż wyświadczyłem mu tę przysługę.

— Te telegramy wysłane do Londynu, sir — powiedziałem swobodnie — Przyszła już może odpowiedź?

— Właśnie dziesięć minut temu — Odwrócił się objętym, jakby ta sprawa już dawno wypadła mu z pamięci, jednak zdradził go purpurowy odcień czerwonej twarzy, a i jego głos był daleki od obojętności, kiedy ciągnął dalej: — Spoliczkowali mnie, Mister, właśnie tak. Spoliczkowali. Moje własne towarzystwo. I Ministerstwo Transportu. Jedni i drudzy. Kazali mi o tym zapomnieć, stwierdzili, że mój protest był nie na miejscu, przestrzegali mnie na przyszłość przed konsekwencjami braku współpracy z odpowiednimi władzami, jakkolwiek te władze miałyby być Mnie! Moje własne towarzystwo! Przez trzydzieści pięć lat żeglowałem na liniach Blue Mail, a teraz... teraz... — zacisnął pięści, zdławił głos i zapadła głośnie cisza.

— Kłóś tu więc wywierał bardzo silny nacisk — mruknąłem.

— Jak najbardziej, Mister, jak najbardziej. — Zimne, niebieskie oczy były faktycznie bardzo zimne, a wielkie, błękitne zacisnęły się i otwierały, aż zbieły kaski. Bullen był więc nie tylko kapitanem — był komandorem floty Blue Mail, a dookoła komandora floty nawet rada nadzorcza chodziła na palcach, a w każdym razie nie traktowała go jak gońca.

— Jeżeli kiedykolwiek dostanę w łapy doktora Slingsby Caroline, to skreślę mu ten jego cholerny bark!

Marzeniem kapitana Bullena byłoby dostać w swe łapy noszącego dziwne nazwisko doktora Slingsby Caroline. Dziesiątki tysięcy policjantów, agentów federalnych i żołnierzy amerykańskich, zatrudnionych do obawy na niego, także marzyły o dostaniu go w łapy. Podobnie jak miliony zwykłych obywateli, choćby z tego powodu, że za informację przyczyniającą się

Na narty w góry

Na Ornak, na Turbacz a może na Rysiankę?

Sezon narciarski „za pasem”. Gdzie będą mogli spędzić amatorzy białego szaleństwa urlop zimowy 1982/83? Na tak postawione pytanie szukaliśmy odpowiedzi w Biurze Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK (ul. Szpitalna 32). Chcąc po części spełnić te marzenia ZG PTTK, za pośrednictwem swoich placówek na terenie całej Polski południowej, od Bieszczadów przez Beskidy, Tatry aż po Sudety, organizuje w okresie od 22 grudnia tego roku do końca marca 1983 r. wczasy i obozy narciarskie. Jest to wypoczynek 7, 10 i 14-dniowy. Ponieważ krakowski BORT nie dysponuje własną bazą turystyczną (a szkoda!) zmuszony jest do korzystania z bazy obcej. I tak za pośrednictwem krakowskiej placówki usługi polecają: BORT w Zakopanem, Bielsku-Białej, Rabce oraz WPT

„Tatry” ekspozytura w Bukowinie Tatrzańskiej.

BORT PTTK w Zakopanem organizuje obozy i wczasy narciarskie dla początkujących, zaawansowanych i wprawnych. Ci, którzy po raz pierwszy przynają w tym roku deski będą przebywać na obozie w Domu Turysty i w schronisku na Ornaku. Również dla nich jak i dla zaawansowanych w jeździe będą wczasy w schronisku na Polanie Chochołowskiej. Natomiast dla zaawansowanych i wprawnych, takich co to nie boją się zjazdu z Kasprowego, oboz będzie w schronisku na Kalatówkach. Niestety w okresie ferii zimowych (przerwa międzysezonowa w szkołach) wczasy i obozy dla indywidualnych osób nie będą urządzone, gdyż całą bazę oddano do dyspozycji obozów i wycieczek szkolnych. Jedynie początkujący

narciarze będą mogli korzystać z wypoczynku narciarskiego w schroniskach na Turbacz i na Starych Wierchach.

WPT „Tatry”, ekspozytura w Bukowinie Tatrzańskiej, poleca wczasy w kwadrantach prywatnych. (w pokojach 2 i 3-osobowych). Jeżeli wyjedzie grupa zorganizowana istnieje możliwość zatrudnienia instruktora do nauki jazdy na nartach.

Dla tych, którzy wolą wypoczynek w Beskidzie Śląskim, sa do dyspozycji obozy i wczasy narciarskie organizowane przez BORT w Bielsku-Białej. Schroniska na Klimczoku, na Wielkiej Racy i na hali Rysianka dysponują wolnymi miejscami. To gwarantuje porozumienie pomiędzy BORT-em w Krakowie, a BORT-em w Bielsku-Białej. Nie jest też wykluczone, że krakowianie otrzymają jeszcze dodatkowe miejsca w innych schroniskach Beskidu Śląskiego, ale o tym należy się dowiadywać bezpośrednio w biurze przy ul. Szpitalnej. Informacji na temat „wypoczynku z nartami w górach” udzielił nam zastępca dyrektora BORT PTTK — Jerzy Chmiel. (dag)

ALISTAIR MACLEAN
ZŁOTE
RANDEZ-VOUS
THE GOLDEN RENDEZVOUS
TEUM ROBERT GINALSKI

do jego ujęcia wyznaczono nagrodę w wysokości pięćdziesięciu tysięcy dolarów. Jednak zainteresowanie kapitana Bullena i załogi s/s „Campari” miało bardziej osobisty charakter — zaginiony doktor był źródłem wszystkich naszych kłopotów.

Doktor Slingsby Caroline zniknął, bardzo stosownie, w Południowej Karolinie. Pracował w okrytym wielką tajemnicą rządowym Zakładzie Badań Wojskowych na południe od miasta Columbia, zakładzie związanym, jak się okazało, z rozwojem jakiegoś typu małej bomby atomowej, która mogłaby być używana przez myśliwce lub ruchome wyrzutnie rakietowe, w lokalnych, taktycznych wojnach jądrowych. Pośród broni jądrowej, w porównaniu z gigantami o mocy pięciu megaton, wytwarzanymi już zarówno w Stanach Zjednoczonych jak w ZSRR, była to zupełna bagatelka, o sile wybuchu równiej zaledwie jednej tysięcznej mocy tamtych bomb i z trudem zdolna zniszczyć obszar większy niż półtora kilometra kwadratowego. A jednak, dysponując potencjałem wybuchowym pięciu tysięcy ton TNT, nie była to zabawka.

Otóż pewnego dnia — a ściślej mówiąc, pewnej nocy — doktor Slingsby Caroline zniknął. Już samo to, że był dyrektorem zakładu

badawczego, czyniło sprawę poważną, jednak dużo bardziej niepokojący był fakt, że zabrał ze sobą funkcjonujący prototyp bomby. Najważniejszy został zaskoczony przez dwóch nocnych strażników na terenie zakładu i zabił ich, przypuszczalnie używając pistoletu z tłumikiem, jako że nikt nie słyszał ani nie podejrzewał niczego dziwnego. Około dziesiątej w nocy wyjechał przez bramę zakładu, za kierownicą własnego niebieskiego „Chevroleta combi”. Wartości przy bramie — poznając samochód i swego szefa, i wiedząc, że notorycznie pracuje do późna — przepuścili go nie przyglądając się zbyt. I był to ostatni raz, kiedy ktokolwiek widział doktora Caroline lub Tornado — jak z bliżej nieokreślonego powodu, nazwano tę bombę. Zaś niebieskiego „Chevroleta” widziano raz jeszcze: porzuconego przed portem w Savannah, w około dziewięć godzin po popełnieniu zbrodni, lecz mniej niż w godzinę po jej wykryciu, co świadczyło, że w policji ktoś odważył kawał dobrej roboty.

I trzeba było naszego pieskiego szczęścia, żeby s/s „Campari” zawinął do Savannah akurat pod wieczór w dniu popełnienia zbrodni.

W niecałą godzinę po odkryciu w zakładzie badawczym martwych strażników wstrzymano wszelki ruch na liniach międzystanowych i zagranicznych, powietrznych i morskich, w południowo-wschodniej części USA. Od słodkiej rano wszystkie samoloty stały na lotniskach, dopóki nie zostały skrupulatnie przeszukane. Od słodkiej rano policja zatrzymywała i sprawdzała wszystkie ciężarówki przekraczające granicę stanu i oczywiście, wydano zakaz wypłynięcia jakimkolwiek jednostkom większym od zwykłych łodzi. Na nieszczęście władz, a tym bardziej nasze, s/s „Campari” wypłynął z Savannah o szóstej rano, automatycznie stając się obiektem mocno, mocno „gorącym” — podejrzany numer jeden.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(3)